Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Kadencja IX



Sprawozdanie Stenograficzne

z 10. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 16 kwietnia 2020 r. (drugi dzień obrad)

SPIS TREŚCI

10. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 16 kwietnia 2020 r.)

Wznowienie posiedzenia	Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Komunikaty	Marlena Magdalena Malag 94
Sekretarz Poseł Daniel Milewski 79	Poseł Joanna Lichocka
Punkt 8. porządku dziennego: Pytania	Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Kultury
w sprawach bieżących	i Dziedzictwa Narodowego
Sprawy formalne	Piotr Gliński95
Poseł Grzegorz Braun	Punkt 9. porządku dziennego: Informacja
Punkt 8. porządku dziennego (cd.)	bieżąca
Poseł Waldemar Andzel80	Poseł Wiesław Szczepański
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny,	Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji
Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed80	Mariusz Kamiński
Poseł Marek Suski	Poseł Bartłomiej Sienkiewicz
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny,	Poseł Katarzyna Kretkowska
Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed81	Poseł Jarosław Rzepa
Poseł Marta Wcisło	Poseł Dariusz Joński
Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej	Poseł Jarosław Gonciarz
Marlena Magdalena Malag 82	
Poseł Michał Szczerba	Poseł Piotr Borys
Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej	Poseł Ewa Szymańska
Marlena Magdalena Malag 84	Poseł Waldemar Andzel
Poseł Michał Szczerba	Poseł Franciszek Sterczewski
Poseł Robert Obaz	Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska 102
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia	Poseł Marta Wcisło
Józefa Szczurek-Żelazko	Poseł Monika Wielichowska
Poseł Daria Gosek-Popiołek 86	Poseł Michał Szczerba
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia	Poseł Mirosław Suchoń
Józefa Szczurek-Żelazko	Poseł Paulina Hennig-Kloska 104
Poseł Dariusz Klimczak	Poseł Wiesław Szczepański 104
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny,	Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji
Pracy i Polityki Społecznej	Mariusz Kamiński
Iwona Michałek	(D
Poseł Jarosław Rzepa	(Przerwa w posiedzeniu)
Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej	Wznowienie obrad
Marlena Magdalena Malag	Zmiana porządku dziennego
Poseł Anita Czerwińska	Marszałek107
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia	Sprawy formalne
Józefa Szczurek-Zelazko	Poseł Piotr Adamowicz
Poseł Anita Czerwińska	Poseł Grzegorz Braun
Poseł Sławomir Nitras90	Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz 107
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia	Poseł Katarzyna Ueberhan
Józefa Szczurek-Zelazko	Punkt 4. porządku dziennego: Pierwsze czy-
Poseł Katarzyna Lubnauer	tanie obywatelskiego projektu ustawy
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia	o zmianie ustawy – Prawo łowieckie (cd.)
Józefa Szczurek-Żelazko	Głosowanie
Poseł Paulina Hennig-Kloska	Marszałek108
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju	Punkt 5. porządku dziennego: Pierwsze
Marek Niedużak	czytanie obywatelskiego projektu ustawy
Poseł Dariusz Rosati	o ochronie własności w Rzeczypospolitei

Polskiej przed roszczeniami dotyczącymi	ustawy – Prawo geodezyjne i kartogra-
mienia bezdziedzicznego (cd.)	ficzne oraz niektórych innych ustaw
Głosowanie	Poseł Sprawozdawca Anna Milczanowska 110
Marszałek108	Głosowanie
Punkt 6. porządku dziennego: Pierwsze	Marszałek111
czytanie obywatelskiego projektu usta-	Sprawy formalne
wy o zmianie ustawy z dnia 6 czerwca	Poseł Michał Szczerba
1997 r. – Kodeks karny (cd.)	Poseł Borys Budka113
Głosowanie	(Przerwa w posiedzeniu)
Marszałek109	Wznowienie obrad
Punkt 7. porządku dziennego: Pierwsze	Sprawy formalne
czytanie obywatelskiego projektu usta-	Poseł Grzegorz Braun
wy o zmianie ustawy z dnia 7 stycznia	Poseł Borys Budka
1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie	Zmiana porządku dziennego
płodu ludzkiego i warunkach dopusz-	Marszałek115
czalności przerywania ciąży (cd.)	Punkt 13. porządku dziennego: Sprawoz-
Głosowanie	danie Komisji Finansów Publicznych
Marszałek109	o uchwale Senatu w sprawie ustawy
Punkt 1. porządku dziennego: Sprawoz-	o szczególnych instrumentach wsparcia
danie Komisji Zdrowia o rządowym	w związku z rozprzestrzenianiem się
projekcie ustawy o zmianie ustawy	wirusa SARS-CoV-2
o świadczeniach opieki zdrowotnej	Poseł Sprawozdawca Henryk Kowalczyk 116
finansowanych ze środków publicznych	Sprawy formalne
oraz niektórych innych ustaw (cd.)	Poseł Ryszard Terlecki
Poseł Sprawozdawca Elżbieta Płonka 109	Poseł Borys Budka116
Głosowanie	Punkt 13. porządku dziennego (cd.)
Marszałek110	Głosowanie
Punkt 10. porządku dziennego: Sprawoz-	Marszałek117
danie Komisji Infrastruktury o uchwale	Zamknięcie posiedzenia
Senatu w sprawie ustawy o zmianie	Porządek dzienny
	I

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Elżbieta Witek oraz wicemarszałkowie Ryszard Terlecki i Piotr Zgorzelski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarza dzisiejszych obrad powołuję posła Daniela Milewskiego.

Witam pana posła.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie poseł Daniel Milewski.

Proszę pana posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Daniel Milewski:

Szanowni Państwo! Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

- Spraw Zagranicznych godz. 9,
- do Spraw Energii i Skarbu Państwa godz. 10.30. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Informuję, że na podstawie art. 198a ust. 2 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjęła decyzję o kontynuacji 10. posiedzenia Sejmu z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.

Przypominam, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, zaś udzielenie odpowiedzi nie może trwać dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje wyłącznie posłowi zadającemu pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzupełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty. Marsza-

łek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

Proszę o zadanie pierwszego pytania posła Waldemara Andzela z klubu Prawo i Sprawiedliwość.

(*Poset Grzegorz Braun*: Wnioski formalne, panie marszałku.)

Panie pośle, może po tym punkcie, bo i tak nie będziemy ich teraz...

(*Poseł Grzegorz Braun*: Wniosek formalny był zgłoszony, zanim pan marszałek zajął swoje miejsce.)

Wiem, ale teraz nie będziemy głosować nad wnioskami formalnymi.

(*Poseł Grzegorz Braun*: Wniosek formalny, proszę.) Bardzo proszę, niech pan przedstawi.

Poseł Grzegorz Braun:

Szczęść Boże!

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wniosek o ogłoszenie przerwy celem odbycia posiedzenia Prezydium Sejmu, by zanim Sejm podejmie pracę, wyciągnąć wnioski z wczorajszego skandalicznego zachowania członków Prezydium Sejmu, którzy nadużyli swoich uprawnień, przekroczyli je, jednocześnie nie dopełnili swoich obowiązków. Czas najwyższy, zanim zaczniemy spotykać się na posiedzeniach Komisji Etyki Poselskiej czy ciągać po sądach, panie marszałku, położyć kres tym manifestacjom brutalnego prostactwa, ośmielę się zdiagnozować, które mieliśmy tutaj w całym cyklu w dniu wczorajszym. (Dzwonek) Proszę, szanowne Prezydium, ogarnijcie się, zanim dopuścicie się poważniejszych jeszcze przekroczeń prawa i regulaminów.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, zastanowię się, czy wypowiedź pana posła kwalifikuje się do komisji etyki i ukarania. Natomiast oczywiście Prezydium Sejmu może zwołać tylko marszałek Sejmu, więc pana wniosek jest w tej chwili bezprzedmiotowy.

Bardzo proszę o zadanie pierwszego pytania posła Waldemara Andzela z klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Waldemar Andzel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W kwietniu, podobnie jak w marcu, emeryci będą otrzymywać trzynastki w wysokości 981 zł netto. Jest to niezwykle ważny zastrzyk dla polskich emerytów i rencistów, którzy o to pytają. Zgodnie z przyjętymi rozwiązaniami trzynaste emerytury będą rokrocznie wypłacane w wysokości najniższej emerytury obowiązującej od 1 marca roku, w którym wypłacane jest dodatkowe świadczenie. Dodatkowe świadczenia będą wypłacane z urzędu. Z kwoty świadczenia nie będą dokonywane potrącenia i egzekucje, nie będzie też ona wliczana do dochodu. Trzynasta emerytura będzie stanowić potężne wsparcie finansowe dla świadczeniobiorców otrzymujących minimalne emerytury i renty.

Stąd też kieruję do pani minister swe pytania. Ilu Polaków obecnie otrzymuje emeryturę lub rentę w najniższej wysokości? Czy osoba, która nabędzie prawa emerytalne w kwietniu 2020 r., również otrzyma trzynastą emeryturę? I chciałem, aby pani minister potwierdziła to, o co pyta wielu emerytów i rencistów, czyli gwarancje wypłat w obecnej wysokości emerytur i rent. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Proszę o udzielenie odpowiedzi sekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pana ministra Stanisława Szweda.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Posłowie! Dziękuję za to pytanie. Zanim odniosę się do tej głównej treści pytania dotyczącej dodatkowego świadczenia zwanego trzynastą emeryturą, to może podam też kilka informacji dotyczących w ogóle sytuacji osób starszych i tych działań, które podejmowaliśmy w ostatnich latach, jeśli chodzi o wsparcie dla emerytów i rencistów.

Myślę, że takim najważniejszym momentem, w którym dokonaliśmy istotnej zmiany, jeśli chodzi o świadczenia emerytalne, była kwestia podniesienia minimalnej emerytury. Warto tu przypomnieć rok 2017, kiedy podnieśliśmy najniższą emeryturę do 1 tys. zł. To był wzrost o ponad 13%. To spowodowało, że ta najniższa emerytura zaczęła rosnąć w szybszym tempie, niż to było dotychczas, jeśli chodzi o wzrost wskaźnika emerytalnego, i to było też ważne na wszystkich etapach waloryzacji.

Drugim takim bardzo ważnym momentem było to, że zapewniliśmy w ubiegłym roku, również w tym roku przy waloryzacji, najniższą wysokość świadczenia na poziomie 70 zł. To spowodowało, że ten wskaźnik, który zawsze był określany jako wskaźnik procentowy, zamieniliśmy na wskaźnik wzrostu emerytur i rent, na wskaźnik kwotowo-procentowy. I ta kwota 70 zł daje te gwarancje podwyższenia najniższego świadczenia. W tym roku ta kwota – mówimy o tej minimalnej podwyżce świadczenia w wysokości 70 zł – objęła ponad 5 mln świadczeniobiorców, czyli emerytów i rencistów, bo w tej grupie z minimalną emeryturą są również renciści, którzy też są uprawnieni do takiego świadczenia.

Tegoroczna waloryzacja na poziomie współczynnika 3,56 spowodowała, że ta emerytura wzrasta o 70 zł, a dla pozostałej grupy o wskaźnik 3,56. Dzisiaj minimalna emerytura wynosi 1200 zł brutto, tak jak już pan poseł powiedział, 981 zł netto, a najniższa emerytura netto to jest 1025 zł. Całkowity koszt tegorocznej waloryzacji to było ponad 9 mld zł. I to są te działania, które podejmujemy. Warto też tutaj podkreślić w kontekście minimalnego wynagrodzenia, że jeżelibyśmy popatrzyli procentowo, to od 2016 r., od rządów Prawa i Sprawiedliwości, najniższe emerytury wzrosły o ponad 36%, czyli to jest wysoki wskaźnik.

Jeśli chodzi o kwestię związaną z trzynastą emeryturą, to, o co pan poseł pytał, dodatkowe roczne świadczenie, czyli tzw. trzynastą emeryturę, która jest wpisana na stałe do ustawy, która będzie corocznie obowiązywała, to ona jest wypłacana w kwocie najniższej emerytury, czyli 1200 zł brutto, i dotyczy wszystkich emerytów, rencistów, osób, które są na świadczeniach kompensacyjnych, świadczeniach przedemerytalnych, także emerytów, którzy są ubezpieczeni w KRUS-ie, jak również emerytów, którzy są byłymi pracownikami służb mundurowych. Łącznie na to świadczenie przeznaczamy ponad 11 700 mln zł. Ta trzynasta emerytura obejmie ponad 9700 tys. osób, które są do tego uprawnione.

Co ważne, ta dodatkowa, trzynasta emerytura nie ma wpływu na inne świadczenia, czyli doliczamy do dochodu, zarówno jeśli chodzi o dodatki, zasiłki czy ulgę rehabilitacyjną. To jest też ważne rozwiązanie dlatego, że to jest dodatkowe świadczenie, które nie powoduje, że moglibyśmy stracić jakieś dofinansowanie z innego tytułu. Warte jest też podkreślenia to, że trzynasta emerytura jest wolna od potrąceń i egzekucji.

To, o co pan poseł pytał, jeśli chodzi o uprawnionych, to do trzynastej emerytury są uprawnieni wszyscy, którzy na 31 marca są w systemie emerytalno-rentowym, czyli jeżeli ktoś przeszedł w kwietniu, to będzie mógł otrzymać trzynastą emeryturę w przyszłym roku, w tym roku już tej trzynastej emerytury nie otrzyma. A więc wszyscy, którzy na 31 marca są uprawnieni do emerytury, to mogą, korzystają z tej trzynastej emerytury. Trzynasta emerytura jest wypłacana w tym samym terminie, co wszystkie emerytury i renty, które otrzymują nasi świadczeniobiorcy, i to jest w transzach. Jeżeli ktoś miał, nie wiem, 10 kwietnia, to otrzymał emeryturę (*Dzwonek*) plus tzw. trzynastą emeryture.

To tyle. Jeżeli będzie jeszcze uzupełniające pytanie, to odpowiem. Dziękuję bardzo.

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Teraz uzupełniające pytanie zadaje pan poseł Marek Suski.

Poseł Marek Suski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Państwo Ministrowie! Wielu seniorów w związku z koronawirusem ma obawy, czy nie zabraknie pieniędzy. I tu jest pytanie o to, czy mamy pełne zabezpieczenie, jeśli chodzi o emerytury i wypłaty trzynastek, bo ludzie są zaniepokojeni, że w związku z tym kryzysem może być jakiś problem. Bardzo proszę o zapewnienie naszych rodaków, że nie ma z tym problemu. Dziękuję bardzo.

(*Poset Michat Szczerba*: Radomiem byś się zainteresował.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo. Ponownie odpowiada pan minister.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziękuję za to pytanie. Oczywiście jeszcze raz chcę podkreślić, że nie ma żadnego zagrożenia, jeśli chodzi o wypłatę trzynastej emerytury. W tegorocznym budżecie środki są zapewnione, tak jak powiedziałem, ponad 11 mld zł zarówno z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jak i z KRUS-u, jak również w służbach mundurowych, czyli bezpośrednio z budżetu państwa. Zagrożenia, jeśli chodzi o wypłatę trzynastych emerytur, nie ma. Tak że emeryci mogą być spokojni o to, że w tym roku je dostana, dostana również w przyszłym roku. Nie mamy żadnych planów związanych z tym, żebyśmy likwidowali trzynastą emeryturę. Ona jest na stałe wpisana do ustawy i będzie realizowana, tak samo jak program "Rodzina 500+". Bo też pojawiają się głosy, że będziemy coś zawieszać. Nie, to są te działania, które podjęliśmy, które dzisiaj w tej naszej bardzo trudnej sytuacji odpowiadają też na zapotrzebowanie naszych rodaków. Trudno byłoby sobie dzisiaj wyobrazić to, że nie mielibyśmy programu 500+ czy trzynastej emerytury i o ile trudniej naszym rodzinom by się żyło. To wsparcie jest. Na program 500+ mamy ponad 100 mld zł, które trafiły do polskich rodzin. Sukcesywnie, co miesiąc trafiają również środki z programów innych niż te, które tutaj wymieniłem. I te programy społeczne będą kontynuowane, tak że mogę zapewnić, że w tym zakresie nic się nie zmienia. Rząd Prawa i Sprawiedliwości będzie kontynuował tę politykę, aby wspierać w tych trudnych momentach również polskie rodziny. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Teraz wniosek formalny – pani poseł Marta Wcisło. Zauważyłem, że klub Lewicy przekroczył limit osób na sali.

(Głos z sali: Nie.)

Bardzo proszę jedną osobę o opuszczenie sali.

Poseł Marta Wcisło:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja z wnioskiem formalnym. Chciałam tylko poprosić pana marszałka o sprawdzenie kworum, bo tak naprawdę nie wiemy, czy mamy kworum, a rozpoczęliśmy obrady. Nie było w tej kwestii sprawdzenia. Proszę o sprawdzenie kworum. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo za tę uwagę.

Sprawdzimy kworum przed głosowaniem.

Bardzo proszę, przystępujemy do kolejnego pytania. Posłowie Marta Wcisło, Michał Szczerba, Barbara Nowacka i Monika Rosa z klubu Koalicji Obywatelskiej w sprawie sytuacji placówek stałego pobytu dla osób przewlekle chorych i w podeszłym wieku.

Bardzo proszę.

Pierwsze pytanie zadaje pani poseł Marta Wcisło.

Poseł Marta Wcisło:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Podstawowym obowiązkiem państwa demokratycznego jest szczególna dbałość i troska o osoby starsze, chore, niepełnosprawne. Mówi o tym Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, art. 68 ust. 3. Tak jednak się nie dzieje. W naszym kraju mamy na obecną chwilę blisko 8 tys. chorych, w tym najwięcej osób starszych, osób z grupy najwyższego ryzyka, podopiecznych domów pomocy społecznej, którzy chorują grupowo, tak jak miało to miejsce we Włoszech, w Hiszpanii czy innych krajach Europy. Był czas na to, aby się do tego przygotować. Trzeba było i można było temu zapobiec. Rzad zapewniał, że jesteśmy przygotowani na walkę z koronawirusem, że wyprzedzamy Europę i że Europa może brać z nas przykład. Tymczasem rozgrywaja się dramaty, ludzkie dramaty osób starszych i chorych w domach pomocy społecznej. Można było do tego nie dopuścić, gdyby rząd w odpowiedniej chwili wprowadził procedury, testy, środki ochrony osobistej. Można było nie dopuścić do tego, co dzieje się dzisiaj w Jakubowicach, Skarżysku-Kamiennej, Sta-

Poseł Marta Wcisło

lowej Woli, Psarach i w wielu innych domach pomocy społecznej. Nie jest to wina, szanowni państwo, zarządzających czy personelu, bo oni robią, co mogą, ale zostali sami, zostali bez pomocy. Do dziś nie ma środków ochrony osobistej i testów, do dziś nie ma procedur. Rząd nie ma czasu na to, aby zająć się osobami z grupy najwyższego ryzyka, mimo że byliśmy zapewniani, że jesteśmy przygotowani do walki z koronawirusem, że mamy wszystko. Dlaczego do dziś nie wprowadzono procedur, przepisów? Pani minister, dlaczego? Dlaczego personel domów pomocy społecznej nie ma środków ochrony osobistej?

(Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marlena Magdalena Maląg: Ma.)

Nie ma. Wczoraj to sprawdzałam. Dlaczego nie ma szybkich testów? (*Dzwonek*) Dlaczego pielęgniarka, która pracuje w domu pomocy, w innym szpitalu, nie może zadbać o te osoby?

Chciałam jeszcze...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Teraz odpowiedzi udzieli pani minister Marlena Maląg, minister rodziny, pracy i polityki społecznej. Bardzo proszę, pani minister.

Poseł Marta Wcisło:

Proszę mi pozwolić podziękować. Chciałam z tego miejsca podziękować wszystkim opiekunom domów pomocy społecznej. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł, proszę zejść z mównicy. Pani wyczerpała swój czas.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marlena Magdalena Maląg:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Obowiązkiem państwa jest zadbać o osoby starsze, potrzebujące pomocy i osoby niepełnosprawne, rzeczywiście zadbać, a nie mówić tylko o tym, że dbamy, i nie uprawiać retoryki, która jest zbędna i niepotrzebna.

Szanowni Państwo! Od samego początku...

(Poseł Marta Wcisło: Fakty mówią za siebie.)

Szanowna Pani Poseł! Od samego początku, kiedy epidemia w naszym kraju została odnotowana, od pierwszego dnia zostały wprowadzone procedury. Krok po kroku odniosę się do liczb, procedur i całej działalności. Przypomnę, że to rząd pana premiera Mateusza

Morawieckiego wspomaga samorządy w realizacji ich zadań własnych. Opieka społeczna to jest zadanie własne samorządu. Mamy 824 domy pomocy społecznej, które są prowadzone przez samorządy, i właśnie tym samorządom pomaga rząd Prawa i Sprawiedliwości. Procedury zostały wydane już przed 13 marca, procedury wprowadzane poprzez wojewodów, bo tak w państwie polskim wygląda hierarchia przekazywania postanowień. Ministerstwo rodziny poprzez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wydaje zalecenia, polecenia, które wojewodowie przekazują do jednostek samorządu terytorialnego, i są one wprowadzane w życie.

Pierwsze procedury zostały wprowadzone 13 marca. A więc, pani poseł, proszę nie wprowadzać opinii publicznej w błąd. Tak jak mówimy i mówić będziemy, i potwierdzamy to w działaniu, przede wszystkim wiarygodność jest podstawą naszego działania. Wiarygodność i odpowiedzialność za losy wszystkich Polek i Polaków, a w szczególności osób niepełnosprawnych, starszych. Każdego dnia to czynimy. Nie są to działania incydentalne. Są one zaplanowane, systematyczne, realizowane krok po kroku.

Jeśli chodzi o wszystkie procedury, poczynając od zamknięcia domów pomocy społecznej, a także całodobowych ośrodków, które notabene są prowadzone przez osoby fizyczne jako podmioty, wszędzie z naszej strony poszły rekomendacje co do tego, jak należy postępować w sytuacjach kryzysowych. Ale nie papier jest najważniejszy. Najważniejsze są konkretne działania. Każdego dnia od zaistnienia sytuacji związanej z pandemią w naszym kraju odbywają się spotkania, wideokonferencje z dyrektorami wydziałów polityki społecznej urzędów wojewódzkich, aby na bieżąco zbierać informacje na temat potrzeb i te potrzeby zaspokajać.

Przede wszystkim naszym standardem jest to, że wprowadzamy działania wyprzedzające.

(*Poset Marta Wcisto*: To skąd tyle chorych? Skąd tyle chorych, pani minister, w domach pomocy społecznej?)

Może pani poseł pozwoli, że dokończę.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani minister, proszę nie reagować na pokrzykiwania z sali.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marlena Magdalena Maląg:

Przejdę teraz do konkretów, skąd tylu chorych i jak to wyglada, i może zderzymy mity z rzeczywistościa.

Szanowni Państwo! Mamy 824 domy pomocy społecznej. Na dzień dzisiejszy kwarantanną objętych jest 20 domów pomocy społecznej, wraz a pensjonariuszami tych domów, co stanowi 2,4%. Pensjonariuszy, u których stwierdzono dodatni wynik w kierunku COVID, jest 247, z tego 48 osób pozostaje w domu pomocy społecznej, pozostałe osoby są hospitalizowane. U 87 pracowników stwierdzono pozytywny wynik

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marlena Magdalena Maląg

w kierunku COVID, co stanowi 0,15% wszystkich zatrudnionych pracowników.

Podkreślam po raz kolejny, to rząd podaje rękę tym, dla których zadaniem własnym jest prowadzenie domów pomocy społecznej. Domy zostały wyposażone w przywołane instrukcje, środki ochrony osobistej, a także rząd przekazał dodatkowe środki. (Dzwonek) Do domów pomocy społecznej trafiło, poprzez wojewodów, 20 mln zł. I to nie jest ostatnie wsparcie. Każdego dnia – dosłownie każdego dnia – monitorowana jest sytuacja i podejmowane są decyzje. Jeśli chodzi o domy, które pani poseł wymieniła, myślę, że to w ogóle nie jest stan aktualny. Warto spojrzeć i dowiedzieć się, co jest w Jakubowicach i jak to wygląda. Wojewodowie bardzo dobrze radza sobie z tematem, wspierają samorządowców. Tam, gdzie to jest potrzebne, są również zaangażowane Wojska Obrony Terytorialnej po to, żeby ewentualnie, jeżeli dom jest objety kwarantanna, dostarczyć jedzenie czy przywieźć środki ochrony osobistej. To wszystko jest zaplanowane, zorganizowane i to działa.

Oczywiście każdy z nas, jak tutaj jesteśmy, zwraca uwagę na sytuację osób starszych, chorych, niepełnosprawnych, zawsze chcemy pochylić się nad tym, natomiast, szanowni państwo, nie budujmy na sytuacji tych osób, które są otoczone opieką, ale rzeczywiście są w trudnej sytuacji, bo sytuacja w kraju jest trudna, narracji politycznej tego rodzaju, że rząd nie podejmuje działań. Rząd od pierwszego dnia... Tak jak zadbaliśmy o to, żeby była tarcza antykryzysowa, tak przed tym działaniem zostały wprowadzone wszelkie procedury, aby przede wszystkim zabezpieczyć, wesprzeć te organy, które odpowiadają za prowadzenie tych placówek.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, pani minister. Dziękuję bardzo.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marlena Magdalena Malag:

Jeszcze minutka, panie marszałku.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani minister, przedłużyłem już znacznie czas.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marlena Magdalena Maląg:

Powiedziałam o domach pomocy społecznej, ale są też ośrodki całodobowe. W kraju jest 600 całodobowych ośrodków, które są prowadzone przez podmioty prywatne. I również te ośrodki zostały wyposażone w płyny, rękawiczki, maseczki. Tam chorych jest 64 mieszkańców i 12 pracowników. Jeżeli byśmy chcieli te liczby przekładać na procenty, to one są małe, ale to nie o to chodzi. Najważniejszy jest człowiek i jego wsparcie. My to czynimy i czynić będziemy.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, pani minister.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marlena Magdalena Maląg:

To 20 mln zł, środki ochrony indywidualnej i wszystkie działania, które rząd powinien podejmować. Te działania będziemy kontynuować. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dodatkowe pytanie zadaje pan poseł Michał Szczerba, klub Koalicji Obywatelskiej.

Bardzo proszę.

Poseł Michał Szczerba:

Pani Minister! Państwo, które nie potrafi chronić najsłabszych i najbardziej bezbronnych, nie potrafi chronić nikogo. Mówimy o domach pomocy społecznej, których jest 875 – to są dane NIK-u – mówimy o 620 placówkach całodobowej opieki prowadzonej w ramach działalności, ale również, pani minister, i pani tego nie zauważa, mówimy o 124 placówkach opieki działających bez zezwoleń wojewodów. Pani o tych 124 placówkach wie. Chciałbym panią wezwać do odpowiedzi na pytanie, jakie działania wobec tych nielegalnych placówek, o których pani wie i wojewodowie wiedzą, państwo wykonaliście.

Druga sprawa. Personel boi się pracować w DPS-ach, bo rząd skąpi testów. Te tragedie nie działyby się, gdyby personel był testowany. Teraz praca w DPS-ach przypomina po prostu rosyjską ruletkę.

Szanowni Państwo! To, co dzieje się na Mazowszu, to jest niebywały skandal. Bobrowiecka, Tomczyce, Niedabyl, Rusiec. I co wyprawia wojewoda Radziwiłł? Wojewoda Radziwiłł kieruje do pracy (*Dzwonek*) matkę karmiącą 5-miesięczne dziecko, a następnie nakłada na nią karę finansową.

Apeluję w tym miejscu do pana premiera Morawieckiego. Zróbcie porządek z panem wojewodą Radziwiłłem. Ten człowiek zagraża bezpieczeństwu zdrowotnemu na Mazowszu. To, co dzieje się...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Michał Szczerba:

...w placówkach opieki, jest po prostu wielkim skandalem. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Bardzo proszę, ponownie odpowie na pytanie pani minister rodziny, pracy i polityki społecznej Marlena Malag.

Bardzo proszę.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marlena Magdalena Maląg:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Pośle! Posługujemy się liczbami, które niestety nie są prawdziwe. My podajemy takie liczby: 824 domy pomocy społecznej, 600 placówek całodobowych. To jest fakt.

(*Poset Michat Szczerba*: To jest raport NIK-u z 2020 r.)

W stosunku do placówek, które są prowadzone nielegalnie, działania są podjęte, ale jeżeli nawet tam byłaby sytuacja wymagająca pomocy dla pensjonariuszy, dla personelu, działania byłyby podjęte. Jedna taka placówka z tych nielegalnych jest w kłopocie, jest to monitorowane i działania wojewodów są podjęte.

Odniosę się do Mazowsza, które pan poseł tutaj tak pięknie przywołał, mówił o sytuacji w Niedabylu. Właśnie Niedabyl pokazuje opanowanie sytuacji przez wojewodę, czyli wsparcie przede wszystkim podmiotu, który jest organem prowadzącym dla tego domu pomocy społecznej. Sytuacja w Niedabylu była pierwsza, a więc ona była przygotowana z odpowiednią narracją medialną i w pewien sposób wykorzystana, natomiast sytuacja w Niedabylu jest całkowicie pod kontrolą i dom normalnie funkcjonuje. A więc, panie pośle, nie opowiadajmy tutaj rzeczy, które są nieprawdziwe.

Wojewoda mazowiecki pan dr Konstanty Radziwiłł podjął słuszne działania. Jeżeli personel choruje czy brakuje personelu, ma uprawnienia do tego, aby nakazać pracę, wyznaczyć osoby do pracy w domach pomocy społecznej.

(Poset Barbara Nowacka: Ale nie są...)

Pani poseł...

I takie działania pan wojewoda podjął. Mam listę osób, które pan wojewoda skierował do pracy. Cóż te osoby zrobiły od razu? Wzięły zwolnienie lekarskie, L4.

(*Poset Barbara Nowacka*: Jak mógł skierować kobietę karmiącą 5-miesięczne dziecko?)

Pani Poseł! Przede wszystkim każda sytuacja jest indywidualna. Decyzje pana wojewody były decyzjami słusznymi i przede wszystkim miały zabezpieczyć obydwie strony. A więc każda sytuacja jest indywidualna.

Mówimy o domach pomocy społecznej, mówimy o całodobowych zakładach. Tak jak powiedziałam przed

chwilą, wszystkie te placówki zostały wyposażone w sprzęt ochrony osobistej, zostały wyposażone w dodatkowe środki. Jest pełne wsparcie i konkretne działanie rządu, a więc jest monitorowana sytuacja. Możemy wszystkie te domy wymienić, bo kiedy spojrzymy na sytuację na Mazowszu, które tutaj... (Dzwonek)

(*Poseł Michał Szczerba*: Muszę sprostować. Sprostowanie, panie marszałku.)

...zostało wielokrotnie przywołane, to w tym momencie...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani minister, bardzo dziękuję za odpowiedź. Bardzo dziękuję, pani minister.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marlena Magdalena Maląg:

...na Mazowszu mamy cztery domy pomocy społecznej w kwarantannie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan posel?

(*Poseł Michał Szczerba*: Sprostowanie, panie marszałku.)

Bardzo proszę.

1 minuta.

Poseł Michał Szczerba:

Pani Minister! Chciałbym, żeby pani odniosła się również do Tomczyc, bo tam sytuacja jest tragiczna. I chciałbym jedną sprawę...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, to już nie jest możliwe w tym pytaniu.

Poseł Michał Szczerba:

Dobrze, to poprosiłbym, panie marszałku, o informację na piśmie.

Natomiast chciałbym pani minister i panu wojewodzie Radziwiłłowi przypomnieć, że pan Radziwiłł nie może w sposób dowolny kierować ludzi do pracy. Medycy to nie są takie worki kartofli, które można przestawiać z miejsca na miejsce. Trzeba przestrzegać prawa i trzeba działać zgodnie z trybem, który jest wskazany w ustawie o zakażeniach. Nie można kierować do pracy osób powyżej 60. roku życia. Wojewoda Radziwiłł takie osoby kieruje do pracy, a jednocześnie nakłada na nie 5-tysięczne kary. Wojewoda

Poseł Michał Szczerba

mazowiecki Radziwiłł kieruje do pracy matki karmiące 5-miesięczne dzieci. I co robi? Nakłada na nie kary. Nie ma do tego prawa, ponieważ osoba opiekująca się małoletnim dzieckiem nie może być kierowana do pracy.

Chciałbym, żeby pani minister skorzystała ze swoich konstytucyjnych uprawnień i dokonała rewizji – nie tylko (*Dzwonek*) monitorowania sytuacji – tego, co dzieje się na Mazowszu, bo to jest skandal.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, panie pośle. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do kolejnego pytania.

Grupa posłów klubu Lewicy zgłosiła pytanie w sprawie dramatycznej sytuacji w domach pomocy społecznej oraz hospicjach.

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Robert Obaz, klub Lewicy.

Bardzo proszę.

Poseł Robert Obaz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nawiązując do wczorajszych wystąpień, w których raz po raz właśnie z tej mównicy akcentowano, że miarą cywilizacji, miarą uniwersalną, ponadczasową, obejmującą wszystkie kultury jest jej stosunek do życia – tak mówili posłowie PiS – pytam państwa w imieniu niepełnosprawnych, starszych i schorowanych pensjonariuszy DPS-ów w Niedabylu, Tomczycach czy Skarżysku-Kamiennej, pytam, bo prawem opozycji jest dzisiaj pytać, co rząd zrobił dla tych najsłabszych, często pozbawionych nie tylko zdrowia, ale też godności, na jaką zasługuje każdy z nas.

Ostatnie informacje z Ministerstwa Zdrowia o rosnącej liczbie zagrożonych pensjonariuszy domów pomocy społecznej stawiają pod znakiem zapytania ich los, bezpieczeństwo, a nade wszystko zdrowie. DPS-y nie są zakładami opieki zdrowotnej, dlatego też nie mogą skorzystać z zasobów posiadanych przez Agencję Rezerw Materiałowych, nie tak dawno kontrolowanych przez posłów Lewicy.

W związku z tym pytam: Czy Ministerstwo Zdrowia podjęło działania służące włączeniu DPS-ów do katalogu podmiotów, o których mowa w art. 46a pkt 1 ustawy z dnia 2 marca? Jakie działania zainicjowały inspektoraty sanitarne i podjęli wojewodowie w zakresie profilaktyki rozpoznawania objawów u pensjonariuszy i wdrożenia zabezpieczeń dezynfekcyjnych? Czy podjęto działania w celu wyposażenia tych placówek w wystarczające ilości środków ochrony osobistej? Po trzecie, jakie działania zainicjowano, by mieszkańcy zgłaszający objawy mogące świadczyć o zarażeniu wirusem byli poddawani izolacji oraz czy izolacja ma miejsce w obrębie placówki, w której przebywają pensjonariusze, czy też w warunkach szpitalnych? Jakie

działania zostały zainicjowane, by w placówkach były opracowane i wdrożone procedury na okoliczność wysokiego stopnia absencji wśród personelu placówki? Co zrobili wojewodowie lub wojewódzkie inspektoraty sanitarne, aby personel DPS-ów był traktowany jak personel medyczny poddawany systematycznym testom? (*Dzwonek*)

Wnoszę też o pilne zwołanie Komisji Polityki Senioralnej i powołanie podkomisji nadzwyczajnej do spraw sytuacji domów pomocy społecznej. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Na to pytanie odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pani minister Józefa Szczurek-Żelazko.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Seniorzy są szczególną grupą, która jest w sposób szczególny narażona na zakażenie koronawirusem. Z tego tytułu rząd podejmuje szczególne działania kierowane właśnie do tej grupy, aby ją maksymalnie chronić przed infekcją, a także przed niebezpiecznym przebiegiem tejże choroby. Jeżeli chodzi o działania ministra zdrowia czy ministra rodziny, pracy i polityki społecznej, te działania są wspólnie podejmowane już od kilku miesięcy. Uzgadniając procedury, przygotowujemy stosowne wytyczne, stosowne wskazówki, w jaki sposób należy postępować, aby nie dopuścić do rozprzestrzeniania się wirusa w całodobowych zakładach opieki społecznej czy opieki zdrowotnej. Mam tu na myśli zarówno DPS-y, zakłady opiekuńczo-lecznicze, jak i stacjonarne hospicja. Zostały wydane konkretne zalecenia, konkretne procedury. Od początku trwania tej epidemii te zalecenia sa publikowane na stronach głównego inspektora sanitarnego i na stronach ministra zdrowia. Oprócz tego w przypadku podmiotów leczniczych, jakimi są zakłady opiekuńczo-lecznicze, są przekazywane w systemie zarządzania informacją przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Tak że te procedury od początku są tworzone, aktualizowane i przekazywane do właściwych podmiotów.

Szczególny nacisk kładliśmy i kładziemy nadal na szkolenie personelu. Konsultanci wojewódzcy, konsultanci krajowi zostali zobligowani do nadzoru nad przebiegiem procesu szkolenia personelu w taki sposób, aby eliminować te zachowania, które mogą skutkować transmisją wirusa, i wyposażyć pracowników maksymalnie w wiedzę, umiejętności posługiwania się środkami ochrony osobistej, aby zapobiegać rozprzestrzenianiu się wirusa. Minister zdrowia w marcu wydał również komunikat, w którym zaleca, aby personel

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Józefa Szczurek-Zelazko

medyczny, który jest szczególnie narażony na zakażenia, nie transmitował tego wirusa do podmiotów, szczególnie DPS-ów czy też zakładów opiekuńczo-leczniczych. Zwróciliśmy się do personelu medycznego, aby maksymalnie ograniczył ilość miejsc świadczenia pracy.

Jeżeli chodzi o konkretne zabezpieczenie tych podmiotów, o których mówimy, chcę podkreślić, że na wniosek ministra rodziny minister zdrowia wydał decyzję o kilkakrotnym przekazaniu środków ochrony osobistej, jak również płynów dezynfekcyjnych do domów pomocy społecznej. W dwóch turach zostało wydanych ponad 5 tys. 5-litrowych opakowań płynów do dezynfekcji, ponad 1,5 mln masek włókninowych, ponad 1,5 mln rękawiczek jednorazowych, ponad 100 tys. przyłbic ochronnych. Na bieżąco oczywiście te środki są przekazywane, w zależności od wniosków, które wpływają do wojewodów.

Jeżeli chodzi o kwestię wykonywania badań, badania sa wykonywane na podstawie rekomendacji Światowej Organizacji Zdrowia, która wyraźnie wskazuje, jak powinien być zdefiniowany przypadek kwalifikujący do wykonywania badań. W tej chwili badania są wykonywane osobom, które na podstawie wywiadu epidemiologicznego wykazują ryzyko kontaktu z osobą, która jest nosicielem koronawirusa. Również badania wykonywane są osobom, które mają objawy świadczące o tym, że mogło dojść do zakażenia koronawirusem. Badania są wykonywane również osobom przebywającym na kwarantannie. Jeżeli mieszkaniec domu pomocy społecznej czy zakładu opiekuńczo-leczniczego spełnia te przesłanki, ma wykonywane tego typu badanie. Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia wydał stosowne zarządzenie, na mocy którego zarówno pracownicy podmiotów leczniczych, jak i pracownicy medyczni zatrudnieni w DPS-ach mogą mieć wykonywane badania na koszt Narodowego Funduszu Zdrowia. Te badania mogą przeprowadzać podmioty lecznicze, które mają stosowne laboratoria i są wpisane na listę wojewodów. (Dzwonek)

Reasumując, chciałabym powiedzieć, że podjęliśmy wszelkie działania, żeby wyposażyć w środki ochrony osobistej, przeszkolić, jak również wprowadzić standardy organizacji pracy, które mają na celu ograniczenie emisji koronawirusa.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, pani minister.

Dodatkowe pytanie zada pani poseł Daria Gosek-Popiołek.

Bardzo proszę.

Poseł Daria Gosek-Popiołek:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Chcę uściślić. Mówimy o ponad 80 tys. ludzi, o pen-

sjonariuszkach i pensjonariuszach w DPS-ach, tysiącach osób w hospicjach i zakładach opiekuńczo-leczniczych, o personelu, o tych osobach, o które ani ten rząd, ani poprzednie rządy po prostu nie dbały. Chciałabym usłyszeć konkretny plan pomocy i zabezpieczenia tych podopiecznych i pracujących tam osób.

Pani Minister! W jaki sposób rząd zapewni personel tym placówkom? Dramatycznie brakuje tam opiekunek, pielęgniarek i lekarzy. Pani minister, na jakich zasadach środki ochrony osobistej są tam przekazywane? Czy znacie państwo, potrzeby konkretnych ośrodków? Ostatnio wojewoda przekazał jednemu z małopolskich DPS-ów kombinezony na 3 dni. Czy to jest wystarczająca pomoc? Jaka jest ścieżka uzyskania tej pomocy? Czy ministerstwo przewiduje także ewakuację zarażonych, zakażonych podopiecznych? Potrzebujemy realnego planu pomocy (*Dzwonek*), konkretnych instrukcji, a nie umywania rąk. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Ponownie odpowiada pani minister, sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pani Józefa Szczurek Żelazko.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowna Pani Poseł! Ja już przedstawiłam działania rządu w zakresie wsparcia osób przebywających w domach pomocy społecznej czy w zakładach opiekuńczo-leczniczych, natomiast chcę uzupełnić, że jeżeli chodzi o standard opieki medycznej, to jest on określony w stosownych aktach prawnych.

Jeżeli chodzi o DPS-y, mieszkańcy DPS-ów, każdy z tych mieszkańców, tak jak każdy z nas, ma prawo wyboru lekarza, pielęgniarki. Narodowy Fundusz Zdrowia finansuje to świadczenie poprzez wskaźnik trzy razy wyższy niż w przypadku pozostałych obywateli. W związku z sytuacją epidemiczną prezes Narodowego Funduszu Zdrowia zwrócił się do lekarzy rodzinnych, pielęgniarek środowiskowo-rodzinnych o objęcie szczególną opieką mieszkańców właśnie domów pomocy społecznej.

Wdrożono standardy postępowania polegające na dwukrotnym triażowaniu mieszkańców domów pomocy społecznej, tzn. analizie, badaniu temperatury, liczby oddechów dwa razy dziennie i jeszcze obserwacji w kierunku innych objawów, które mogą sugerować zarażenie koronawirusem, chodzi o monitorowanie stanu zdrowia. W przypadku jakichkolwiek niepokojących objawów lekarz, personel domu pomocy społecznej zna doskonale standard, czyli dzwoni do lekarza rodzinnego, który podejmuje stosowane działania.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko

W związku z sytuacją epidemiczną prezes Narodowego Funduszu Zdrowia wprowadził możliwość finansowania świadczeń za pomocą technik telekomunikacyjnych, czyli teleporady. Dzięki temu mieszkańcy domów pomocy społecznej mogą na bieżąco komunikować się z osobami, które się nimi opiekują.

Jeżeli chodzi o dostarczanie sprzętu, to jeszcze raz chcę pani poseł przypomnieć, że z Agencji Rezerw Materiałowych na bieżąco są przekazywane środki do wojewodów i wojewodowie na podstawie analizy zapotrzebowania składanego przez poszczególne podmioty na bieżąco dostarczają je do konkretnych podmiotów leczniczych. Tak że dbamy o to, aby wojewodowie dysponowali tymi środkami, natomiast decyzja o skierowaniu odpowiedniej partii środków dezynfekcyjnych czy materiałów, czy środków ochrony osobistej podejmowana jest na poziomie wojewody.

Szanowni Państwo! Dotarł do nas potężny zapas środków ochrony osobistej, który w tej chwili jest już dysponowany do poszczególnych województw i niebawem ta sytuacja ulegnie zapewne wyraźnej poprawie.

(*Poset Daria Gosek-Popiotek*: Panie marszałku, czy ja mogę jeszcze w trybie sprostowania?)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, pani minister.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Bardzo proszę, posłowie Polskiego Stronnictwa Ludowego w sprawie sytuacji w domach pomocy społecznej.

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Dariusz Klimczak z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Poseł Dariusz Klimczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Moje pytanie powstało na kanwie sytuacji, jaka miała i ma miejsce w domu pomocy społecznej w Drzewicy w województwie łódzkim. W tym Domu Pomocy Społecznej bardzo szybko doszło do bardzo licznych zakażeń zarówno wśród podopiecznych, jak i wśród pracowników domu pomocy społecznej. Oczywiście szybko doszło do sytuacji, w której zabrakło rąk do pracy, zarówno wśród zwykłych pracowników, jak i wśród kadry medycznej. W wyniku tego wojewoda łódzki nakazem pracy oddelegował część, m.in. panie pielegniarki ze szpitala powiatowego w Opocznie, do pracy w tym DPS-ie. Jak się okazało, tych pań pielęgniarek miało pracować w sumie sześć. Kiedy dwie panie przyszły rano do pracy, okazało się, że są same. Ta sytuacja trwała od Wielkiego Czwartku do przedwczoraj, natomiast w dniu wczorajszym i dniu dzisiejszym trwa ewakuacja domu pomocy społecznej.

Ze względu na to, że pani minister niedawno, przed chwilą mówiła, odpowiadając na pytania posłów Koalicji Obywatelskiej, że ministerstwo wysłało rekomendacje co do postępowania w określonych sytuacjach, np. w DPS-ach, rozumiem, wojewodom, chciałbym zapytać: Jakiego rodzaju rekomendacje ministerstwo wskazuje w takiej sytuacji, kiedy teoretycznie funkcjonuje dom pomocy społecznej, nie ma tam określonej kadry medycznej, opieki pielęgniarskiej, nie ma zwykłych pracowników, którzy się zaopiekują podopiecznymi, i zapada po kilku dniach decyzja o ewakuacji? Czy takie, tego typu ewakuacje nie powinny odbywać się natychmiast, kiedy nie ma kadry pracowniczej?

Mam także pytanie, czy ministerstwo, czy rząd pracuje nad modyfikacją (*Dzwonek*) przepisów i procedur, które pozwoliłyby na uniknięcie takich sytuacji, oraz w jaki sposób wojewodowie, dokonują oceny osób, które mają dostać nakaz pracy i być delegowane do pracy w określonych miejscach. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, panie pośle.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej paniminister Barbara Socha.

Bardzo proszę.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Iwona Michałek: Ponieważ o domy pomocy pan pytał...)

Tak, przepraszam, na to pytanie odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pani minister Iwona Michałek.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Iwona Michałek:

Panie Marszałku! Panie Pośle! Szanowni Państwo! Sytuacje są bardzo, bardzo różne i musimy w domach pomocy społecznej reagować bardzo elastycznie. Oczywiście jeżeli się da i jeżeli jest taka możliwość – wymienię przykład Niedabyla – jeżeli można pomóc i pracownikom, i pensjonariuszom domu pomocy społecznej na miejscu, to tak staramy się robić. Przykład Niedabyla jest dobrym przykładem pokazującym, że można to zrobić. Natomiast są sytuacje bardzo, bardzo trudne, kiedy rzeczywiście jest dużo osób zakażonych w danym domu pomocy społecznej i jest problem z personelem, ponieważ, jak państwo pewnie doskonale wiecie, transmisja wirusa do domów pomocy niestety najczęściej jest, a właściwie prawie w 100%, z zewnątrz, chociaż wiemy, że na początku problemu dotyczącego koronawirusa zamknęliśmy

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Iwona Michałek

domy pomocy społecznej i wszyscy, którzy przychodzą z zewnątrz, muszą być poddani odpowiednim procedurom, takim jak pomiar temperatury itd. Mówiła o tym pani minister Szczurek-Żelazko.

Jeśli chodzi o Drzewice, bo pan pyta o konkretna sytuację, to Dom Pomocy Społecznej w Drzewicy przeznaczony jest dla osób przewlekle somatycznie chorych i tam w tej chwili, jeżeli chodzi o liczbę personelu DPS-u, który jest objety kwarantanna, jest dziewięciu pracowników po stronie zdrowej oraz czterech pracowników świadczących opiekę dla mieszkańców po stronie zakażonej. Przeprowadzono również różne testy. Jutro, przepraszam, co ja mówię, przepraszam. Oczywiście były problemy z personelem i pan wojewoda podjał bardzo słuszną decyzję, żeby pracowników i pensjonariuszy tego domu pomocy społecznej przewieźć do odpowiednich szpitali. Tam mają dobrą opiekę i są doskonale, tzn. w miarę możliwości i, mam nadzieję, bardzo skutecznie, bardzo słusznie objęci opieką.

A więc reasumując, panie pośle, kontaktujemy się codziennie, codziennie mamy kontakt z dyrektorami wydziałów polityki społecznej urzędów wojewódzkich. Oni na bieżąco relacjonują nam to, co się dzieje w ich województwach, i na bieżąco podejmujemy takie decyzje, jakie są najlepsze – najlepsze – dla pracowników domów pomocy społecznej i dla personelu. Tak stało się w Drzewicy. I będziemy robić to nadal. W zależności od tego, gdzie co jest potrzebne, będziemy dostarczać środki ochrony osobistej, będziemy starać się pozyskać nowy personel, tam gdzie jest taka potrzeba. A jeżeli będą bardzo trudne sytuacje, to będziemy ewakuować mieszkańców do szpitali, bo tam będą mieli dobrą opiekę. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Dodatkowe pytanie zadaje pan poseł Jarosław Rzepa, również Polskie Stronnictwo Ludowe.

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Rzepa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Chciałbym odnieść się do sprawy przywołanego już tutaj dzisiaj wojewody mazowieckiego Konstantego Radziwiłła, który powołując się na art. 47 ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu chorób zakaźnych, chyba nie znając do końca okoliczności, które zwalniają zgodnie z tą ustawą osoby z obowiązku takiego świadczenia, próbował przymusić pracowników środowiskowego domu społecznego w Łychowskiej Woli do

pracy w domu opieki społecznej w Tomczycach, a następnie ukarał ich karami w wysokości 5 tys. zł. Szanowni państwo, wydaje mi się, że kogo jak kogo, ale wojewodę trzeba byłoby rozliczyć ze znajomości prawa. Tym osobom, które z racji tej ustawy są zwolnione, należą się przeprosiny, a przede wszystkim należy się wycofanie tych kar. Bardzo proszę o to, pani minister.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję. Ponownie odpowiada... Nie, teraz pani minister Marlena Maląg. Bardzo proszę.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marlena Magdalena Maląg:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Pośle! Monitorujemy całą sytuację związaną z wydawaniem przez wojewodów nakazów pracy dotyczacych pracy w ośrodkach, domach pomocy społecznej. Mamy zdiagnozowaną sytuację indywidualną każdego przypadku, w którym zostały te nakazy wydane. W województwie mazowieckim zostały wydane 22 takie nakazy. Są one poddane naszemu szczególnemu baczeniu i proszę mi wierzyć, że wszystko jest załatwiane zgodnie z procedurami prawnymi. Tak że na pewno sprawdzamy również tę sytuację, kiedy nie tylko pan wojewoda mazowiecki nałożył, ale i inni państwo wojewodowie nałożyli obowiązek pracy w domu pomocy społecznej i automatycznie zostało przyniesione zwolnienie lekarskie, a więc zasadność tego zwolnienia też pozwolimy sobie zobaczyć.

Zapewniam państwa, że są sytuacje indywidualne, natomiast my działamy systemowo. Od samego początku, powtórzę, zostały wdrożone procedury, działamy wspólnie z Ministerstwem Zdrowia, Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, a także Ministerstwem Obrony Narodowej. Wdrożone zostały procedury, zostały przekazane środki ochrony osobistej, ale też pieniężne, bo, powtórzę, przekazaliśmy wojewodom 20 mln zł konkretnie na domy pomocy społecznej. Poza tym działania, które są wprowadzane, łącznie z ewakuacją, są indywidualnie analizowane.

Pan poseł przytoczył sprawę Jakubowic. W piątek wieczorem wojewoda... Przeanalizowaliśmy propozycję wojewody, że ewakuacja będzie rzeczą najlepszą, na taką decyzję się zgodziliśmy. W sobotę rano odbyła się ewakuacja pensjonariuszy i podopiecznych, aby przede wszystkim zapewnić bezpieczeństwo. Każdego dnia to monitorujemy. Podejmowane działania są działaniami wyprzedzającymi. Dlatego

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marlena Magdalena Maląg

też nie będziemy godzić się na to, żebyśmy, jeśli chodzi o osoby starsze, niepełnosprawne, mówili o skali zjawiska, bo tak jak pani poseł powiedziała, sa tysiace chorych ludzi. Przytoczyłam liczby, liczby, które są prawdziwe, zbierane każdego dnia. My nie tylko rozmawiamy, ale przede wszystkim wprowadzamy działania. Te procedury były wdrażane od samego początku, od 13 marca. I dzisiaj na 81 tys. pensjonariuszy w domach pomocy społecznej i 24 tys. pensjonariuszy w całodobowych ośrodkach u osób, u podopiecznych w DPS-ach mamy ponad 200 zachorowań, a tam mamy 64. To właśnie dzięki tym działaniom tak jest, bo inaczej, jeżelibyśmy tego nie wprowadzili, moglibyśmy mieć gorszą sytuację. (Dzwonek) Natomiast wiadomo, że tam też pracuja ludzie, którzy się denerwują, którzy jako personel są postawieni na pewno w sytuacji trudnej. Dlatego chcemy wspomagać też personel i to czynimy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, pani minister.

Panie pośle Nitras, pani marszałek nie zgodziła się na pana udział w posiedzeniach na tej sali.

(*Poset Sławomir Nitras*: Pani marszałek nie ma takiego prawa.)

Proszę z innej sali zadawać pytanie.

(Poset Stawomir Nitras: Niech mi pan da to na piśmie.)

Ale mnie nie interesuje to, czy pan się nie zgadza. Mnie obowiązują zdanie i polecenia pani marszałek.

(Poseł Sławomir Nitras: Jestem takim samym posłem jak każdy inny. Niech mnie pan stąd wyciąga.)

Proszę łaskawie opuścić salę.

Kolejne pytanie.

Grupa posłów Prawa i Sprawiedliwości zadaje pytanie w sprawie działań, jakie podejmuje Ministerstwo Zdrowia w celu zapewnienia odpowiedniej ilości środków ochrony dla szpitali.

Jako pierwsza pani poseł Anita Czerwińska. Bardzo proszę.

Poseł Anita Czerwińska:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! W ciągu ostatnich tygodni możemy zaobserwować lawinowy wzrost zachorowań na COVID-19 w Polsce. Według informacji przekazanych przez głównego inspektora sanitarnego 1/3 osób zakażonych koronawirusem to medycy, a blisko 1/3 zakażeń to wynik kontaktu z chorymi w szpitalu lub przychodni. Uwzględniając te statystyki, chciałam zapytać, w jaki sposób

Ministerstwo Zdrowia zamierza zabezpieczyć szpitale, przychodnie i ich pracowników przed zakażeniem. Zadam też pytanie uzupełniające: Czy są planowane duże zakupy środków ochrony osobistej i ich dystrybucja do wszystkich szpitali w kraju? Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Odpowiedzi na to pytanie udziela pani minister, sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo Posłowie! Ochrona personelu medycznego jest podstawową troską ministra zdrowia. To właśnie medycy stoją na pierwszym froncie walki z koronawirusem. Dlatego też od poczatku podejmujemy szereg działań mających na celu ochronę wszystkich przedstawicieli zawodów medycznych, ale również innych pracowników ochrony zdrowia. Nie jest tajemnicą, że od wielu lat borykamy się z problemami kadrowymi w ochronie zdrowia. Problemy, które były sygnalizowane wiele lat temu: brak kadry, nadchodząca dramatyczna sytuacja kadrowa w ochronie zdrowia, nie były dostrzegane przez wiele, wiele lat. Dopiero w ostatnich latach podjęliśmy konkretne działania mające na celu poprawę sytuacji kadrowej. Zwiększyliśmy liczbę szkół kształcących pielegniarki, lekarzy, poprawiliśmy system wynagrodzeń. Dzięki temu udało się uzyskać pewną poprawę, jeżeli chodzi o kadry medyczne, ale w obliczu epidemii ta ilość kadry jest niewystarczająca. Dlatego też szczególne działania są kierowane do przedstawicieli zawodów medycznych. Chcemy ich maksymalnie chronić.

Srodki ochrony osobistej stanowią podstawowy element tej ochrony. Chodzi o dostępność tych środków, środków dezynfekcyjnych, ale również o znajomość procedur. To sa bardzo ważne elementy w ochronie poszczególnych pracowników. Jeżeli chodzi o dostarczanie środków ochrony osobistej, to chce podkreślić, że już w lutym pierwsze dostawy zostały skierowane do szpitali jednoimiennych. Jak państwo wiecie, w skali kraju mamy 19 szpitali jednoimiennych, które zostały wskazane jako podmioty zajmujące się tylko i wyłącznie pacjentami zakażonymi koronawirusem, i tam w pierwszym rzędzie zostały skierowane dostawy – dostawy środków ochrony osobistej, czyli odpowiednia liczba rękawic, gogli, fartuchów, kombinezonów, maseczek itd. Kolejne dostawy były kierowane sukcesywnie. O dostawach do szpita-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko

li jednoimiennych czy do oddziałów zakaźnych decydował minister zdrowia, wydając stosowne polecenia skierowane do Agencji Rezerw Materiałowych. Aktualnie minister zdrowia dysponuje zasobami pozyskanymi w drodze zakupów prowadzonych przez Biuro Administracyjne Ministerstwa Zdrowia. Dysponujemy również środkami, które pozyskaliśmy w trybie darowizn, udostępnianymi z rezerw strategicznych na rzecz ministra zdrowia.

Bardzo znaczącą rolę na tym polu odgrywają spółki Skarbu Państwa, które wspierają nas w zakupie i pozyskiwaniu środków ochrony – takie jak Orlen, Grupa Lotos, KGHM Polska Miedź czy Agencja Rozwoju Przemysłu. Pozyskane zasoby są gromadzone w wybranych magazynach, składnicach rezerw materiałowych, które pełnią funkcję operatora logistycznego dla dostaw środków ochrony medycznej. Jednocześnie Agencja Rezerw Materiałowych nadal działa w granicach swoich uprawnień ustawowych i dokonuje zakupów w ramach odtwarzania udostępnionych wcześniej rezerw strategicznych.

Tak jak wspomniałam, na bieżąco są uzupełniane dostawy do szpitali jednoimiennych, ale również przekazujemy odpowiednią partię, odpowiednią ilość środków dla wojewodów, którzy w dużej mierze decydują o dystrybucji tych środków do pozostałych podmiotów leczniczych. Od początku trwania tej epidemii przekazaliśmy właściwie ponad 585 tys. kombinezonów ochronnych. Jeżeli chodzi o maski FFP2 i FFP3, to było ponad 1 mln tego typu masek. Przekazaliśmy ponad 1,5 mln l płynów dezynfekcyjnych do poszczególnych szpitali. Jeżeli chodzi o rękawice ochronne – ponad 16 mln. Ten wykaz jest dostępny. Jeżeli państwo sobie życzycie, to możemy państwu przekazać szczegółowe dane według poszczególnych rodzajów asortymentu środków ochrony osobistej.

Chciałabym podkreślić, że na bieżąco są uzupełniane te zapasy, dystrybucja trwa różnymi kanałami, m.in. dużą rolę odgrywają tutaj Wojska Obrony Terytorialnej, Poczta Polska, która bezpośrednio dostarcza te środki ochrony osobistej (*Dzwonek*) do konkretnych podmiotów. W ostatnim czasie dostarczono je do ponad 25 tys. punktów docelowych. Tak że na bieżąco są uzupełniane i przekazywane do podmiotów leczniczych środki ochrony osobistej po to, aby maksymalnie chronić personel, pracowników ochrony zdrowia.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, pani minister. Czy jest dodatkowe pytanie, pani poseł? (*Poseł Anita Czerwińska*: Nie, dziękuję bardzo.) Dziękuję bardzo. Grupa posłów Koalicji Obywatelskiej zadaje pytanie w sprawie dostępności, w szczególności dla pracowników służby zdrowia, testów wykrywających koronawirusa.

Panie pośle, konsultowałem to z panią marszałek i pani marszałek wyraziła zgodę, żeby pan wyjątkowo wystąpił teraz w tym pytaniu.

A więc pierwsze pytanie zadaje pan poseł Sławomir Nitras, Koalicja Obywatelska.

Poseł Sławomir Nitras:

Panie Marszałku! Ja nie zadaję pytania wyjątkowo, tylko korzystam ze swojego prawa, a pan ani pani marszałek nie macie prawa ograniczać mi prawa wejścia na salę plenarną.

Panie Ministrze! Państwo od początku walki z epidemia przyjeliście założenie, żeby mało testować, przede wszystkim pracowników służby zdrowia i pacjentów, a dużo zamykać. Wprowadziliście największe ograniczenia co do możliwości poruszania się przez Polaków w Europie włącznie z tym, że pozamykaliście lasy i parki. Ale jednocześnie jesteśmy jako Polska na samym końcu, jeśli chodzi o testowanie Polaków, kiedy wszystkie instytucje międzynarodowe, fachowcy, ale również polscy lekarze mówią, że niezbędnym warunkiem skutecznej walki z epidemia jest testowanie ludzi, przede wszystkim testowanie pracowników służby zdrowia. Dzisiaj doprowadziliście państwo przez brak testów do sytuacji, w której polskie szpitale, zamiast być źródłem leczenia i pewnej nadziei, stały się źródłem pandemii. To w szpitalach dzisiaj najłatwiej się zarazić, dlatego że państwo nie testowaliście pracowników służby zdrowia, nie daliście im podstawowych instrumentów do walki z pandemią. Pozwoliliście państwo na to, żeby pracownicy służby zdrowia w tym trudnym okresie pracowali w kilku różnych szpitalach, przenosząc zarazę z jednego szpitala do drugiego.

I oskarżam państwa, że to państwo jesteście dzisiaj przyczyną tego, że nie wiemy, ilu mamy zarażonych, bo najmniej badamy, a jednocześnie tego, że ta pandemia właśnie w szpitalach najbardziej się rozprzestrzenia. Nie zadbaliście państwo o podstawowe rzeczy, właśnie o testy.

Natomiast ograniczenia, które wprowadziliście państwo, spowodowały, że polska gospodarka według danych rządowych dziennie – powołuję się na ministrów tego rządu – traci 8 mld zł. To również są największe koszty w Europie. W sytuacji, w której dzięki badaniu, dzięki testom takie kraje jak Niemcy, Dania, Czechy otwierają sklepy i uruchamiają swoją gospodarkę, jedyne, co macie nam do zaproponowania, to otwarcie lasów. Otwarcie lasów nie uzdrowi polskiej gospodarki. (*Dzwonek*) Trzeba jak najszybciej przywrócić normalne funkcjonowanie ludzi zdrowych, a eliminować, izolować ludzi, którzy są zarażeni.

Dziękuję.

Odpowiedzi udziela sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pani Józefa Szczurek-Żelazko.

Bardzo proszę, pani minister.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Chciałabym na wstępie sprostować te nieprawdziwe wypowiedzi pana posła, ponieważ w Polsce testy wykonywane są zgodnie z wytycznymi Światowej Organizacji Zdrowia.

(Poset Stawomir Nitras: Jasne.)

W taki sam sposób, w tych samych przypadkach wykonywane są testy w wielu krajach Unii Europejskiej. U nas przyjęliśmy standard wykonywania testów zgodnie z definicją przypadku i chcę powiedzieć o tym, jak to wygląda. A więc każda osoba, która na podstawie wywiadu epidemiologicznego wykazuje prawdopodobieństwo kontaktu z osobą, która jest zarażona koronawirusem, jest kwalifikowana do testów. Każda osoba, która manifestuje objawy świadczące o tym, że mogła mieć kontakt z koronawirusem, może być zakażona i rozpoczyna się już wstępny proces choroby, również ma wykonywane testy. Każda osoba, która przebywa w kwarantannie, również ma wykonywane testy. Takie są zalecenia Światowej Organizacji Zdrowia.

Minister zdrowia podjął decyzję o zabezpieczeniu maksymalnej liczby testów, które są niezbędne do wykonywania testów dla naszych mieszkańców. Obecnie w naszym kraju wydolność zakładów diagnostyki laboratoryjnej jest na poziomie ok. 20 tys. testów dziennie. Obecnie wykonujemy tych testów – informacja z wczorajszego dnia – ponad 8 tys. dziennie. W poprzednim tygodniu wykonywaliśmy ok. 11 tys. dziennie. Te osoby nie mają ograniczonego dostępu do testów.

Jeżeli chodzi o testowanie pracowników ochrony zdrowia, prezes Narodowego Funduszu Zdrowia wydał zarządzenie, na gruncie którego każdy szpital, który posiada właściwe laboratorium diagnostyczne, może wykonywać badania zarówno dla pacjentów, jak i dla pracowników. Te badania są w 100% finansowane jako odrębny produkt przez Narodowy Fundusz Zdrowia. A więc są ustalone poszczególne ścieżki, poszczególne możliwości realizowania tych testów.

Jeżeli chodzi o dostępność testów i możliwości ich wykonywania, to tak jak państwu mówiłam, możliwości dzienne to jest ok. 20 tys. Do tej pory zostało wykonanych w Polsce ponad 153 tys. testów. Jeżeli chodzi o materiał do testowania, czyli testy, które zapewnialiśmy z Centralnej Bazy Rezerw Sanitarno-Epidemiologicznych, to są to następujące liczby. Do wojewódzkich stacji sanitarno-epidemiologicznych i szpitali zo-

stało przekazanych ponad 313 tys. testów, 223 tys. izolacji, 83 300 wymazówek z podłożem, 48 tys. wymazówek bez podłoża. Tak że dostęp do testów jest zabezpieczony, natomiast decyzje są podejmowanie zgodnie z obowiązującym standardem i w taki sposób są realizowane.

Chciałabym jeszcze podkreślić, że na bieżąco są weryfikowane te zalecenia, te procedury. Analizujemy oczywiście docierające do nas różnego rodzaju informacje na temat koronawirusa. Konsultanci krajowi i główny inspektor sanitarny wprowadzają modyfikacje, różnego rodzaju modyfikacje aktualnie obowiązujących procedur, standardów czy zaleceń. Jeżeli pojawią się jakiekolwiek przesłanki, że należy rozszerzyć grupę ludzi podlegających testowaniu, natychmiast minister zdrowia będzie podejmował takie decyzje.

Chciałabym jeszcze podkreślić, jeżeli chodzi o pracowników ochrony zdrowia, że wprowadzony jest również rejestr, w ramach którego będziemy monitorować liczbę zakażeń występujących wśród pracowników ochrony zdrowia. Chcę zapewnić, że każda osoba, która spełnia te przesłanki, ma wykonywane testy, jeżeli wymaga kwarantanny, to jest w kwarantannie, jeżeli wymaga izolacji, przebywa w izolatorium. Zabezpieczone są również, to tak obok tego problemu, hotele dla medyków, czyli dla osób, które nie chcą po zakończeniu pracy np. w oddziale zakaźnym, wracać do swojego środowiska domowego w obawie przed transmisją wirusa do najbliższych. Zabezpieczamy miejsca hotelowe dla wszystkich pracowników, również tych, którzy aktualnie nie są zarażeni i pracuja.

Tak że te działania mają służyć maksymalnej ochronie pracowników, zabezpieczyć ich przed transmisją koronawirusa. (*Dzwonek*) Doświadczenia krajów Unii Europejskiej czy Chin wskazują, że mimo tych dużych zabezpieczeń jednak te przypadki występują. Będziemy podejmować działania, aby występowały w jak najmniejszym odsetku.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo, pani minister.

Dodatkowe pytanie zadaje pani poseł Katarzyna Lubnauer.

Bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer:

Pani Minister! Wspólnie z Moniką Wielichowską już 28 stycznia zadawałyśmy pytanie o zagrożenie koronawirusem. Dlatego mogę śmiało powiedzieć, że oskarżam was o to, że dokonaliście wszystkich działań za późno, że nie wprowadziliście nowych procedur związanych z koronawirusem, nie zabroniliście lekarzom równoczesnej pracy w kilku ośrodkach, nie przeprowadzaliście testów. Obecnie na 1 mln miesz-

Poseł Katarzyna Lubnauer

kańców w Polsce jest 4 tys. testów, w momencie, w którym w tych krajach, w których jest najwięcej testowanych w Unii Europejskiej, jest to 48 tys., a średnio jest to kilkanaście tysięcy testów. Dopiero od wczoraj lekarze mają swobodny dostęp do testów, od wczoraj, a pandemię mamy w Polsce od początku marca. Oskarżam was o to, że doprowadziliście do sytuacji, w której nie pozwoliliście stosować tych procedur, które dotychczas obowiązują, szpitalom, bo nie miały sprzętu. W lutym, kiedy trzeba było organizować sprzęt, przez agencję rezerw sprzedawaliście maski, które były realnie do stosowania do 2021 r. (*Dzwonek*) W związku z tym to są wasze zaniechania. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Ponownie odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pani Józefa Szczurek-Żelazko.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Pani Poseł! Pani oskarżenia w dużej mierze czy zupełnie są bezpodstawne. Dzięki tym działaniom, które obecny rząd podjął, mamy taką, a nie inną sytuację epidemiczną w Polsce. I naprawdę trzeba dużo złej woli, żeby nie zauważyć, że u nas epidemia rozwija się wolniej niż w wielu innych krajach Unii Europejskiej.

(*Poset Paulina Hennig-Kloska*: Ale nie wśród medyków.)

Szanowni Państwo! Te działania, które zostały podjęte przez obecny rząd, spowodowały, że nie mamy takiego dramatu, że nasi pracownicy ochrony zdrowia na szczęście nie stają przed dylematem, kogo podłączyć do respiratora.

(Poset Katarzyna Lubnauer: Bo Polacy się izolują.) Zadbaliśmy o to, żeby była odpowiednia liczba miejsc intensywnej terapii w naszym kraju, zadbaliśmy o to, żeby te miejsca były wyposażone. Dbamy o to, aby pracownicy byli chronieni, aby mieli przygotowane standardy, byli odpowiednio wyszkoleni. Gdybyście państwo zadbali kilka lat temu o to, żeby zwiększyć liczbę szkół kształcących lekarzy i pielęgniarki, dzisiaj mielibyśmy o wiele, wiele mniej problemów w tym zakresie.

(*Poset Paulina Hennig-Kloska*: Nigdy nie byliśmy w rządzie.)

I chcę państwa zapewnić, że mimo wielu różnych problemów, które się pojawiają w systemie ochrony zdrowia, bo żaden kraj nie był w 100% przygotowany na walkę z epidemią, staramy się te problemy na bieżąco rozwiązywać, wspierać pracowników ochrony zdrowia, przede wszystkim chronić naszych miesz-

kańców, bo takie jest zadanie ministra zdrowia i obecnego rządu. Z wielką powagą do tego zadania podchodzimy i na bieżąco je realizujemy.

(Poseł Sławomir Nitras: Żadnych konkretów.) (Poseł Paulina Hennig-Kloska: Akurat wśród medyków mamy jeden z najgorszych wyników.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, pani minister.

Bardzo proszę państwa z Koalicji Obywatelskiej o opuszczenie sali i dostosowanie się do limitu, który został ustalony wspólnie na posiedzeniu Prezydium Sejmu.

Kolejne pytanie posłowie Koalicji Obywatelskiej zadadzą w sprawie skutków obostrzeń gospodarczych wprowadzonych w związku ze zwalczaniem pandemii.

Pierwsza pytanie zada pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Koalicja Obywatelska.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! 14 marca rząd premiera Morawieckiego podjął decyzję o zawieszeniu działalności pierwszych gałęzi gospodarki w naszym kraju. Zamknięto wtedy m.in. kawiarnie, bary i restauracje. W dalszej kolejności na czas nieokreślony, bo tak naprawdę do dziś właściciele różnych przedsiębiorstw i firm w Polsce nie wiedzą, jaki będzie ich dalszy los, zawieszono działalność galerii handlowych, kin, teatrów, hoteli, zakładów fryzjerskich i kosmetycznych. Problem ogromnego spadku przychodów oczywiście ze względów naturalnych dotknął branżę turystyczną i przewozową. W efekcie zamrożenia gospodarki wiele Polek i Polaków utraciło bardzo często jedyne źródło dochodów swojego gospodarstwa domowego.

Podejmując takie kroki, rząd w zasadzie od razu powinien mieć w ręce działania osłonowe, które sprawią, że te firmy przetrwają, że te firmy będą mogły po kryzysie wrócić do normalnej pracy. Takich działań zapewnionych przez rząd od razu nie było. Do dziś w zasadzie tarcza nie jest w całości wdrożona. Dlatego mam pytanie, a w zasadzie parę dokładnych pytań o liczby.

Ile firm, licząc od 16 marca do dziś, upadło? Ile firm wyrejestrowało się z prowadzenia działalności gospodarczej lub po prostu zawiesiło swoją działalność? Wiemy, że przez ostatnie 3 dni marca było to praktycznie 22 tys. Ile firm – i prosimy o dokładne dane – zgłosiło do urzędów pracy zwolnienia grupowe i jaką liczbę pracowników one objęły? A przede wszystkim jaka realna pomoc trafiła dotychczas do polskich przedsiębiorców? Pytam o konkretne złotówki, które trafiły na ich konta. (*Dzwonek*) I nie mówię tu o wczorajszym dniu, kiedy rząd w panice, widząc na kartce nasze pytanie, zaczął te pieniądze wypłacać. Proszę o podanie dokładnej liczby do dnia przedwczorajszego. Dziękuję bardzo.

Dziękuję.

Odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju pan Marek Niedużak.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Marek Niedużak:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Postaram się podać te kilka konkretnych liczb, o które pani poseł prosiła. Jest też kilka kwestii, które w pierwszej części pytania miały charakter bardziej ogólny. Od nich zacznę.

Jest oczywiste, że ograniczenia, które zostały wprowadzone, muszą być wprowadzane jako reakcja na bardzo dynamiczną sytuację. Chyba pan minister Szumowski bardzo dobrze tę myśl kiedyś wyraził, mówiąc, że on się nie podejmuje robić predykcji na czas dłuższy niż 2 tygodnie w takiej sytuacji. W tak dynamicznej i trudnej sytuacji wszyscy działamy. Tak samo zreszta działają ekonomiści czy analitycy gospodarczy. Właściwie jedyne podejście w tej sytuacji, jakie jest możliwe, to podejście scenariuszowe, z założeniem, że nie mamy jednego planu np. na odmrożenie gospodarki, a szczególnie nie mogliśmy go mieć, nie wiem, miesiąc temu. Możliwe jest tylko i wyłącznie przygotowywanie się na różne scenariusze zależnie od przebiegu epidemii i zależnie od tego, jak długo niezbędne będa surowe obostrzenia – tu chyba wszyscy się zgadzamy. Niemniej te obostrzenia są o tyle pierwszorzędne, że chyba wszyscy się zgadzamy, że ludzkie życie i zdrowie mają większą wagę niż rozwój gospodarczy. Mówię to jako minister właściwy do spraw gospodarki. Po prostu zdaję sobie sprawę, że to nie ministerstwo właściwe do spraw gospodarki powinno grać w tym momencie pierwsze skrzypce.

Jeśli chodzi o dane, to pierwsza rzecz, na którą chciałbym zwrócić uwagę, to jest to, że Polski Instytut Ekonomiczny szacuje wartość tego pakietu antykryzysowego, określanego najczęściej mianem tarczy, aczkolwiek on jest bardzo wielokomponentowy, na ok. 13,5% PKB, z czego 6% stanowią bezpośrednie wydatki budżetowe i gwarancje państwa w ramach BGK i PFR. Tytułem porównania pakiet fiskalny w kryzysie roku 2009 stanowił ok. 1% PKB. Tak więc skala uruchomionej pomocy jest naprawdę, jak na możliwości naszego kraju mierzone PKB, bardzo, bardzo znaczaca.

Jeśli chodzi o konkretne liczby, to według danych np. BGK w ciągu ostatnich kilku tygodni w ramach pomocy de minimis uruchomiono blisko 3200 umów kredytowych na łączną kwotę 1200 mln. Jeśli chodzi o pomoc nie de minimis, tylko dla dużych firm, to mamy 96% limitu portfela gwarancji wyczerpanego na dzień dzisiejszy. Jeśli chodzi o dane dotyczące wniosków o pomoc, to wymienię trzy najważniejsze

kategorie. Widzę licznik, a chciałbym jeszcze mówić o zwolnieniach grupowych. Jeśli chodzi o zwolnienie z obowiązku opłacenia należności z tytułu składek ubezpieczenia społecznego, mamy na wczoraj wieczorem 565 109 takich wniosków.

(*Poset Paulina Hennig-Kloska*: Ale o rozpatrzone pytamy.)

Jeżeli chodzi o świadczenie postojowe dla osób prowadzących działalność gospodarczą – 144 964. Jeśli chodzi o wsparcie przewidziane na ochronę miejsc pracy, czyli dla największych firm – tam jest przestój ekonomiczny albo polski odpowiednik modelu 20-40-40 – 10 742 wnioski.

Kwestia zwolnień grupowych. Z monitoringu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wynika, że w marcu zgłoszeń dokonały 84 zakłady pracy na liczbę 7800 osób, 7800 pracowników.

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: A kwiecień?)

Jeśli chodzi o dane dotyczące nie zgłoszeń, tylko samych zwolnień, to one kształtują się nieco inaczej. Muszę je znaleźć w swoim materiale. No nic, w tej chwili nie mogę szybko ich znaleźć, natomiast spróbuję odpowiedzieć w czasie dodatkowym, który zaraz jeszcze będziemy mieli. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Dodatkowe pytanie zadaje pan poseł Dariusz Rosati, również klub Koalicji Obywatelskiej.

Poseł Dariusz Rosati:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Panie ministrze, myślę, że pan albo jest wprowadzany w błąd, albo pan żyje w jakiejś wirtualnej rzeczywistości. Chcę panu powiedzieć, że skala rzeczywistego zasilenia zapowiedzianego przez rząd, niewypłaconego, wynosi 2,5% PKB. W ramach pierwszej tarczy to było 30 mld zł, w tym 10 z budżetu, w ramach drugiej tarczy – 18 mld zł, w tym 200 mln z budżetu.

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Pan minister niech słucha.)

Proszę nie wprowadzać nas wszystkich w błąd. Reszta to są instrumenty kredytowe związane z uruchomieniem rezerw przez NBP itd. Ale przedsiębiorstwa chcą pomocy, a nie kolejnych kredytów. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Według wszystkich prognoz, panie ministrze, gospodarka polska w II kwartale skurczy się o 10%, jak dobrze pójdzie, i w III kwartale – o 5%. Mam pytanie do pana i do rządu: Co zamierzacie zrobić, żeby wyciągnąć polską gospodarkę ze stanu hibernacji, w który ją wprowadziliście? (*Dzwonek*) Rzeczywiście walka z wirusem to jest absolutnie najważniejsza sprawa, ale z tego powodu nie wolno paraliżować całej gospodarki. (*Oklaski*)

Dziękuję bardzo. Kto z państwa odpowiada? Pani minister Marlena Maląg. Bardzo proszę. (*Poset Paulina Hennig-Kloska*: Trzech ministrów na jedno pytanie.)

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marlena Magdalena Malag:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Pani poseł pytała o konkretne środki, konkretne pieniądze. My to realizujemy. Dane, o których pan minister powiedział, jak najbardziej pokazują środki, bo za tymi liczbami złożonych wniosków stoją konkretne przekazane pieniądze, zarówno z Funduszu Pracy, przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, jak i przez nas, co realizujemy poprzez powiatowe urzędy pracy i wojewódzkie urzędy pracy.

(*Poset Paulina Hennig-Kloska*: Może być rozpatrzone.)

Na chwilę obecną, czyli na wczoraj, bo dane są z wczoraj, przekazaliśmy do powiatowych urzędów pracy 3309 mln zł na realizację zarówno mikropożyczek, jak i na wsparcie dofinansowania do wynagrodzeń. Środki te są wypłacane systematycznie. My systematycznie przekazujemy środki zgodnie z zapotrzebowaniami. One w żaden sposób nie leżą. Przytoczę nawet firmy, które wczoraj wypłaciły środki – przytoczę, w jakich województwach, tak dla zaspokojenia ciekawości.

Z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych również zostały dokonane wypłaty, konkretne już wypłaty – na ponad 381 513 tys. zł. I te wypłaty są systematycznie realizowane – dla ochrony ponad 420 tys. miejsc pracy.

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Szybciej.)

Tylko w dniu wczorajszym... Z każdego województwa, gdzie wczoraj były dokonane wypłaty, zebrałam dane dotyczące pięciu firm, które to zrobiły, oraz kwot. Np. w województwie podlaskim wypłacono 1,5 mln zł, w województwie świętokrzyskim – blisko 0,5 mln zł, w województwie śląskim – ponad 6,5 mln zł, w województwie opolskim – ponad 1,5 mln zł, w województwie kujawsko-pomorskim – 0,5 mln zł. Tylko wczoraj dla pięciu pierwszych podmiotów, a pozostałe środki też zostały wypłacone. Zachodniopomorskie – 1 mln, łódzkie – 3 mln zł, dolnośląskie – ponad 10 mln zł, lubuskie – 1 mln, pomorskie – ponad 1,5 mln zł, Małopolska – prawie 5 mln zł.

Każdego dnia zbieramy te informacje – one będą za chwilę dostępne też na licznikach w powiatowych urzędach pracy, w wojewódzkich urzędach pracy i na naszej stronie. Po to, abyście państwo mieli wgląd do tego, że składane wnioski – bo za nimi jest konkretny pracodawca, konkretny pracownik, konkretna rodzina – są nie tylko zbierane sprawnie, bo są zbierane sprawnie, ale są także realizowane wypłaty, bo to jest naszym celem.

(*Poseł Paulina Hennig-Kloska*: Z przykrością muszę stwierdzić, że nie odpowiedzieliście na dwa podstawowe pytania: Ile osób jest bezrobotnych i ile firm zawiesiło swoją działalność?)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, pani minister. Pani poseł, pani już miała czas na zadanie pytania.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marlena Magdalena Maląg:

Jeżeli chodzi o...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, pani minister. Bardzo dziękuję już. (*Poseł Paulina Hennig-Kloska*: Pytania dostaliście 2 dni temu.)

Ale nie, nie będziemy dyskutować na sali.

(*Poseł Paulina Hennig-Kloska*: A jak nie? Właśnie po to jest sala.)

Bardzo dziękuję, pani minister.

Posłowie Prawa i Sprawiedliwości zadają pytanie w sprawie działań, jakie podjęło Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w związku z trudną sytuacją artystów.

Bardzo proszę.

Pierwsze pytanie zadaje pani poseł Joanna Lichocka.

 $(Wy powied\'{z}\ poza\ mikrofonem)$

Pani poseł, państwa czas na zadanie pytania minął. Bardzo mi przykro. Mieścimy się w granicach ustalonych przez regulamin Sejmu.

(*Głos z sali*: Pan marszałek mówił w naszym czasie.) I proszę nie podnosić głosu tutaj, na sali.

Poseł Joanna Lichocka:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Panie Ministrze! Epidemia uderzyła w świat ludzi kultury bardzo mocno. To jest jedna z grup najbardziej poszkodowanych przez zamrożenie życia społecznego, publicznego i właśnie artystycznego z powodu epidemii. Nie działają teatry, nie produkuje się filmów, nie produkuje się seriali, nie ma wystaw, nie ma nowych wydarzeń artystycznych. Bardzo często ich twórcy mają z dnia na dzień bardzo ograniczone źródła dochodu. To nie są pracownicy na etatach, z gwarancją określonej pensji. Chciałabym się dowiedzieć, ile już trafiło do ministerstwa kultury wniosków o pomoc dla artystów, jakiego rodzaju jest to pomoc, na jakie sumy opiewa i jakie ministerstwo przewiduje w przyszłości ewentualne kolejne mechanizmy wsparcia dla ludzi kultury. Dziękuję.

Bardzo dziękuję.

Odpowiada wiceprezes Rady Ministrów, minister kultury i dziedzictwa narodowego pan wicepremier Piotr Gliński.

Bardzo proszę.

Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Gliński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Dziękuję za to pytanie. Ono jest ważne, bo faktycznie może róże nie są najważniejsze, gdy płoną lasy, ale te róże, jak państwo wiecie, wszystkim nam są potrzebne, także tym, którzy na pierwszej linii gaszą pożary lasów. Dlatego niezwłocznie po ogłoszeniu pierwszych ograniczeń związanych z epidemią przystąpiliśmy do prac nad rozwiązaniami rekompensującymi straty związane z zawieszeniem działalności sektora kultury. Obliczamy, że ta pomoc w ramach kolejnych tarcz antykryzysowych – dwie w tej chwili, jak państwo wiecie, są znane, jedna jest przyjęta, druga jest procedowana, kolejna nowelizacja jest przygotowywana – może wynieść nawet do 4 mld zł.

Dla porównania powiem, że budżet kultury w tym roku wynosi 5250 mln, co warto porównać z ostatnim rokiem rządów naszych poprzedników. W 2015 r. ten budżet wynosił 3600 mln. A więc udało się nam przede wszystkim przez czas naszych rządów – jeszcze nie było tej epidemii – zwiększyć siłę zasobów polskiej kultury w sposób nieznany po 1989 r. Myśmy przyjęli na współprowadzenie i powołali wiele nowych instytucji prowadzonych przez ministerstwo kultury, to ponad 60 nowych podmiotów działających w kulturze, a więc także takich podmiotów, gdzie ludzie mają etaty, gdzie mają stabilną pracę.

Drugim takim systemowym działaniem była walka ze śmieciówkami. W tych instytucjach, które bezpośrednio podlegają państwu polskiemu, w zasadzie tego rodzaju umów o pracę nie ma, a w każdym razie zostało to zminimalizowane, natomiast faktycznie w całym sektorze kultury umowy cywilnoprawne są bardzo często spotykane. To jest specyfika tego sektora i ludzie kultury w dużej mierze na to się godzili.

Trzecią zmianę systemową przygotowywaliśmy. Ona została zatrzymana niestety przez ostatnie 2 miesiące, gdy doszło do przestawienia naszych działań na inny kierunek, ale toczą się prace nad ustawą systemowo regulującą status artysty w Polsce, wraz z powołaniem funduszu ubezpieczeń. Po 1989 r., a przedtem przecież też, to wyglądało zupełnie inaczej, nie ma co porównywać. Nie było cywilizowanego rozwiązania w sferze zabezpieczenia potrzeb artystów i ludzi kultury. Mówię: ludzi kultury, bo to są nie tylko twórcy i artyści, ale także całe zaplecze organizacyjne, techniczne, a także naukowe, które działa na polu kultury. Ci ludzie w dużej mierze nie mieli cywilizowanego zabezpieczenia, jeśli chodzi o kwestię ubez-

pieczeń. Myśmy to stworzyli, ta ustawa jest praktycznie gotowa. Ona przez 2 lata była przygotowywana w debacie, w dyskusji z całym środowiskiem kultury.

Natomiast jeżeli chodzi o konkretne rozwiązania, podam też parę liczb, to przede wszystkim tarcze antykryzysowe, obejmując swoją ochroną polskich przedsiębiorców, obejmują także przedsiębiorców na polu kultury, tutaj to są przede wszystkim kwestie dopłat do utrzymania miejsc pracy, znana sprawa, dotacje, minipożyczki, zwolnienia z ZUS-u. To wszystko dotyczy także ludzi kultury.

Dodatkowo zadbaliśmy... Ja już nie jako minister kultury, ale jako przewodniczący Komitetu do spraw Pożytku Publicznego odpowiadam za kwestię organizacji pozarządowych. Narodowy Instytut Wolności, który jest operatorem w tej kwestii, zadbał o to, żeby w obu tarczach były także poruszane i zapewnione sprawy funkcjonowania organizacji pozarządowych, ponieważ wiele działań kulturalnych jest realizowanych w formie prawnej organizacji pozarządowych i te sprawy zostały także ujęte. Organizacje pozarządowe w dużej mierze zostały zrównane z przedsiębiorstwami.

Wielkim, myślę, istotnym zabezpieczeniem ludzi kultury jest postojowe, związane z sytuacją osób, które pracują w oparciu o umowy cywilnoprawne, zlecenia, o dzieło, a także samozatrudnionych. Jak państwo wiecie, postojowe zostało przedłużone do 3 miesięcy, a więc to zabezpieczenie podstawowe w wysokości 80% płacy minimalnej dla tych osób, które utrzymywały się z pracy w tej formie, jest zapewnione. Jak powiedziałem, także organizacje pozarządowe zostały zrównane i to też wychodzi naprzeciw potrzebom ludzi kultury. (Dzwonek)

Myśmy także wprowadzili specjalne programy w ramach ministerstwa. Przede wszystkim to jest program "Kultura w sieci", który w tej chwili już ruszył. Wnioski są zbierane do 20 kwietnia. Z tego, co wiem, to mamy już ponad 100 wniosków, a spodziewam się, że będzie ich kilka tysięcy. Na ogół jest tak, że przez ostatnie 3 dni te wnioski najliczniej spływają. Ten program jest podzielony na osoby fizyczne i na podmioty, nie będę wchodził w szczegóły. To jest w tej chwili w pierwszym rzucie 20 mln zł. My mówimy o tym, że to jest pierwszy rzut. Jeżeli będzie za mało, będziemy starać się do tego dosypać.

Zwiększyliśmy także programy ministerstwa. Minister ma 32 programy. O 60 mln w ostatnim miesiącu zwiększyliśmy te programy, w postaci odwołań, żeby można było jeszcze zasilić sektor. To dotyczy i zabytków, i koncertów muzycznych, które są oczywiście przesuwane na jesień czy na późniejszy termin, i wielu innych działań w obszarze kultury. To są sumy niespotykane poprzednio w sektorze.

Planujemy także dodatkowy program po epidemii, niestety nie wiemy, kiedy to będzie. To będzie program na rekompensatę dla całej sfery kultury, mniej więcej 50 mln zł.

Oprócz tego w ministerstwie funkcjonuje Fundusz Promocji Kultury, którego część jest przeznaczana na zapomogi socjalne dla twórców i artystów. Myśmy natychmiast zwiększyli pulę tego funduszu,

Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Gliński

on już jest wypłacany. 300 wniosków zostało już rozpatrzonych pozytywnie, dokładnie 327. Te osoby mają już w tej chwili wypłacane zapomogi. Następna komisja będzie jeszcze w tym tygodniu. 750 wniosków spłynęło w ciągu pierwszego miesiąca. My je wszystkie w ciągu najbliższych dni rozpatrzymy i ta bezpośrednia, podstawowa pomoc zostanie przekazana.

Warto też powiedzieć... To już wcześniej zbudowaliśmy, jest to rzecz prekursorska dla ludzi kultury, program gwarancji Kreatywna Europa w Banku Gospodarstwa Krajowego. To jest 500 mln zł dla ludzi z sektorów kreatywnych. Mogą oni korzystać z tego rodzaju dogodnych pożyczek, kredytów, wsparcia w ramach tego programu. Myśmy także przeprowadzili kilka szczegółowych rozwiązań w ramach pierwszej tarczy kredytowej, np. dotyczących definicji dzieła filmowego czy ułatwienia w aplikowaniu o środki w Polskim Instytucie Sztuki Filmowej. To są kwestie, w które nie chcę wchodzić szczegółowo, bo one są bardziej profesjonalne, natomiast one umożliwiaja funkcjonowanie kultury w obecnej sytuacji w sieci i ułatwiają funkcjonowanie producentów filmowych, ludzi kina, ludzi filmu. Tak więc branża kultury, obok branży hotelowej, restauracyjnej, turystycznej, została specjalnie włączona w pierwszej tarczy kryzysowej jako ta, która może wystawiać vouchery, czyli przenosić swoje zobowiązania aktualne na przyszłość. Właśnie z uwagi na to, że jest to branża, która czesto w sposób 100-procentowy została pozbawiona wpływów.

To są te podstawowe rzeczy, o których mogę powiedzieć. Następne są przygotowywane, ale dopóki nie zostaną przyjęte przez Sejm – mówię o trzeciej tarczy antykryzysowej – to może nie ma sensu, żeby o nich w tej chwili mówić.

Generalnie zostało także wprowadzonych bardzo wiele szczegółowych rozwiązań dotyczących uelastycznienia i liberalizacji procedur i wymogów, i rozliczeń, do tego stopnia, że np. w naszych konkursach dla NGOs-ów w Narodowym Instytucie Wolności być może nawet nie będzie rozliczany sam rezultat, tylko fakt tego, że w jakiś sposób był realizowany zamienny projekt. A więc uelastycznienie, przeniesienie terminów, a także przeniesienie terminów dotyczących zobowiązań podatkowych, zobowiązań sprawozdawczych – to wszystko zostało wprowadzone praktycznie w ciągu jednego miesiąca dla polskiej kultury. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Informacja bieżąca.

Przypominam, że na obecnym posiedzeniu Sejmu zostanie rozpatrzona informacja w sprawie funkcjonowania w czasie epidemii koronawirusa szkół pożarniczych, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie, o której przedstawienie wnosił Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Razem, Sojusz Lewicy Demokratycznej, Wiosna Roberta Biedronia).

Przypominam również, że przedstawienie uzasadnienia wniosku przez posła przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a udzielenie odpowiedzi przez przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Wystąpienia posłów w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 2 minuty. Na zakończenie dyskusji głos zabierają kolejno przedstawiciel wnioskodawców oraz przedstawiciel Rady Ministrów. Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a wystąpienie przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie wystąpienia przedstawiciela Rady Ministrów. Czas przeznaczony na rozpatrzenie punktu: Informacja bieżąca nie może być dłuższy niż 90 minut.

Czy jest na sali pan poseł Wiesław Szczepański, który jest przedstawicielem... (*Poruszenie na sali*)

W takim razie, ponieważ mamy informację, że potrzebujemy 3 minut, ogłaszam 3-minutową przerwę.

Mamy przyspieszenie, pan poseł miał prawo się spóźnić. Nie wiem, czy to jest dobre określenie.

(Chwila przerwy)

Jeszcze minuta na odsapnięcie dla pana posła, bo okazuje się, że nie ma jeszcze przedstawicieli rządu, więc 60 sekund.

Bardzo proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Wiesława Szczepańskiego.

Poseł Wiesław Szczepański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W Polsce funkcjonuje kilka szkół pożarniczych: podoficerska w Bydgoszczy, aspirantów w Krakowie, Poznaniu i Częstochowie oraz ta najważniejsza – Szkoła Główna Służby Pożarniczej w Warszawie szkoląca oficerów służby pożarniczej. Szkoły te szkolą elity polskich strażaków. Tak jak oni czuwają nad naszym dobytkiem i zdrowiem, tak i państwo, które ich kształci, winno zapewnić im bezpieczeństwo i zdrowie. Ostatnie dni pokazały niestety, że tak nie jest. Na kwarantannie jest grupa kadetów ze szkoły pożarniczej w Poznaniu, objęto kwarantanną podchorążych z Warszawy, umieszczono ich również w szkole w Częstochowie. Istnieje podejrzenie, że jest tam również osoba zakażona. Mimo że od 16 kwietnia zamknięte

Poseł Wiesław Szczepański

zostały cywilne szkoły i uczelnie, w SGSP i innych szkołach pożarniczych nadal trwały zajęcia, a studenci nadal byli skoszarowani w dużej grupie. Stwarzało to zagrożenie, możliwość potencjalnego zagrożenia zarażeniem się koronawirusem. Dziś u 47 podchorążych potwierdzono obecność koronawirusa. Nie są to wszystkie osoby, które mogą być zarażone. Państwowa Inspekcja Sanitarna MSWiA, która decyzją rządzących już niedługo zostanie zlikwidowana, podjęła decyzję o kwarantannie dla podchorążych wszystkich kompanii tej jednostki, a więc ponad 300 osób. Pracowników cywilnych uczelni wysłano do domu bez jakichkolwiek badań.

O zagrożeniu życia i zdrowia podchorążych media informowały w serii artykułów już od wielu dni. Pierwsze objawy u podchorążych wskazujące na zarażenie pojawiły się u niektórych już 6 kwietnia. Kierownictwo jednostki oskarżało podchorążych o symulanctwo. Testy na obecność koronawirusa przeprowadzono w szkole dopiero w dniach 11 i 12 kwietnia. W tym czasie podchorążowie wychodzili swobodnie na miasto, wiele razy, według informacji mieszkańców, grupowo, stanowiąc potencjalnie zagrożenie dla innych osób. Wychodzili również poza obręb uczelni, bo nadpowietrzne przejście nad ulicą między budynkami uczelni od wieków jest nienaprawione.

Kierownictwo szkoły wykazało się w tym okresie rażącą niekompetencją zawodową i dowódczą oraz brakiem jakichkolwiek zasad etyki i moralności, co naszym zdaniem odbiera mu możliwość pełnienia funkcji dowódczych uczelni kształcącej kadrę dowódczą polskiego pożarnictwa. W szkole panował chaos. Z doniesień mediów, z informacji uzyskanych od podchorążych wynika, że osoby zdrowe dostawały rozkaz noszenia posiłków chorym kolegom bez jakiegokolwiek zabezpieczenia. Brak było w pewnych okresach środków dezynfekujacych. Informowano, co wywołuje zażenowanie, że dowództwo uciekło do domu. Każda sprawa, którą zgłaszali podchorążowie, załatwiana była dopiero po nagłośnieniu medialnym. Kierownictwo szkoły wykazało kompletną indolencję, brak umiejętności zarządzania w kryzysie, co stworzyło warunki do dalszego wzrostu liczby chorych.

Interwencja Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej, a więc ubezwłasnowolnienie władz szkoły pożarnictwa i przejęcie ich roli w zarządzaniu kryzysowym, spowodowała podjęcie działań zaradczych i ratowniczych wobec osób zakażonych i tych, w przypadku których możliwe jest zakażenie.

Pytam, dlaczego trwało to tak długo, zanim zareagował komendant główny Państwowej Straży Pożarnej. Może dlatego, że w tym czasie jeździł po Polsce i wymieniał swoich na swoich: pomorskiego, zachodniopomorskiego, podlaskiego, mazowieckiego, łódzkiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej.

Opóźnienia działań mających na celu opanowanie zagrożenia spowodowały świadome narażenie dużej grupy studentów na utratę zdrowia, a nawet życia. COVID-19 pozostawia trwałe zmiany w organizmie zarówno u osób, które chorowały na koronawirusa, jak i u tych, które przeszły zarażenie bezobjawowo. Może to w przyszłości wyeliminować tych młodych ludzi ze służby, a więc stanowić podstawę do roszczeń odszkodowawczych od uczelni. Rodzice oddali tych młodych ludzi pod opiekę państwa, ale państwo zawiodło. Czy usłyszą słowo "przepraszam"? Czy ono wystarczy?

Dzisiaj jako kozła ofiarnego znaleziono i zdymisjonowano zastępcę komendanta szkoły głównej do spraw operacyjnych st. bryg. Jarosława Zarzyckiego. Ale czy tylko on jest winien? Czy nie jest winne całe kierownictwo szkoły? Gdzie był nadzór ze strony komendy głównej straży? Ciekawostka, że pan rektor uczelni nadbryg. dr hab. inż. Kępka jest autorem książki "Bioterroryzm. Polska wobec użycia broni biologicznej". Niestety wiedzy tej nie wykorzystał w zarządzanej przez siebie uczelni. W normalnym świecie, gdyby był człowiekiem honoru, sam podałby się do dymisji, a nie wnioskował o odwołanie zastępcy.

Panie Ministrze! Jak wygląda sytuacja i zabezpieczenie przed koronawirusem w innych szkołach pożarniczych w Polsce? Kto poniesie odpowiedzialność zawodową, finansową, polityczną, a nawet karną za powstałe zaniedbania? Dziękuję bardzo, panie marszałku. (Oklaski)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o udzielenie odpowiedzi ministra spraw wewnętrznych i administracji pana Mariusza Kamińskiego.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Kamiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od 12 marca zawieszone są zajęcia dydaktyczne we wszystkich szkołach podległych ministrowi spraw wewnętrznych. Mimo zawieszenia zajęć dydaktycznych studenci podchorąży pozostali w szkole głównej straży pożarnej i innych szkołach pożarniczych, ponieważ te placówki posiadają swoje jednostki ratowniczo-gaśnicze z wyznaczonymi rejonami chronionymi. Obsadę tych stanowisk stanowią kadra szkoły i słuchacze.

Szkoła Główna Służby Pożarniczej jest jednostką organizacyjną PSP i musi utrzymywać odpowiedni potencjał ratowniczy na wypadek powstania pożaru lub innego miejscowego zagrożenia na swoim terenie. W tym wypadku chodzi o dzielnicę Żoliborz w Warszawie.

Dodatkowo szkoły wchodzą w skład centralnego odwodu operacyjnego komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej. Na odwód operacyjny Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej w ramach cen-

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Kamiński

tralnego odwodu operacyjnego krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego składa się 80 podchorążych szkoły głównej straży pożarnej i po 50 studentów pozostałych uczelni. Biorąc pod uwagę charakter tej służby i system 24 godziny na 48 godzin, dla potrzeb operacyjnych musi być skoszarowanych ok. 300 podchorążych szkoły głównej straży pożarnej.

Jeżeli chodzi o wydarzenia, jakie miały miejsce w tej szkole, to pierwsze informacje o studentach skarżących się na objawy podobne do tych w przypadku COVID-19, czyli brak smaku, węchu, podwyższona temperatura, miały miejsce 5 kwietnia w niedzielę. 7 kwietnia we wtorek pojawiły się pierwsze artykuły medialne opisujące tę sprawę.

10 kwietnia w piątek przeprowadzono pierwsze testy na obecność koronawirusa. U 10 z 16 przebadanych podchorążych wynik był dodatni. 11 i 12 kwietnia przeprowadzono kompleksowe testy na obecność koronawirusa łącznie u 386 osób, w tym wszystkich podchorążych, funkcjonariuszy szkolnej jednostki ratowniczo-gaśniczej i kadry szkoły, w tym wśród pracowników cywilnych. Wirus został stwierdzony u 47 podchorążych. 15 kwietnia w powtórnym badaniu dodatnie wyniki stwierdzono u czterech kolejnych podchorążych. Łącznie dodatni wynik badania stwierdzono u 51 podchorążych.

Zgodnie z decyzją Państwowej Inspekcji Sanitarnej MSWiA podchorążowie z dodatnim wynikiem badań zostali przewiezieni do izolatorium zewnętrznego na terenie Warszawy, wskazanego przez sanepid i służby wojewody. Studenci nie są hospitalizowani, bo mają na szczeście łagodne objawy koronawirusa.

Na pozostałych podchorażych nałożono obowiązkową kwarantannę do 26 kwietnia. W uzgodnieniu ze służbami sanitarnymi podjęto decyzję o podzieleniu podchorażych objętych kwarantanną na mniejsze grupy. Część podchorążych pozostała w kwarantannie na terenie uczelni – 127 podchorążych. Pozostali odbywają ją w centralnej szkole służby pożarniczej w Częstochowie, w szkole aspirantów PSP w Bydgoszczy i w wojewódzkich ośrodkach szkolenia Państwowej Straży Pożarnej w Tylnej Górze, Pionkach i Olsztynie. Kwarantanna prowadzona w kilku lokalizacjach pozwala ograniczać potencjalne zakażenia do mniejszej grupy i zapewnia podchorążym dobre warunki bytowe na czas trwania kwarantanny. Przewóz podchorażych realizowany był w oparciu o środki transportu PSP. W miejscach dyslokacji zapewniono podchorażym dwuosobowe pokoje z wezłem sanitarnym, wyżywienie oraz możliwość całodobowych telekonsultacji z lekarzami PSP wyznaczonymi przez Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej. Miedzy 7. a 9. dniem kwarantanny, zgodnie z decyzją służb sanitarnych, zostaną przeprowadzone kolejne testy u podchorażych.

Przed dyslokacją podchorążowie przebywali na terenie szkoły głównej straży pożarnej. W pomieszczeniach szkoły specjalistyczna grupa ratowniczo-chemiczna Warszawa 6 prowadziła fumigację, czyli gazo-

wą dezynfekcję pomieszczeń, która jest najbardziej skuteczna. Podczas fumigacji podchorążowie musieli opuścić pomieszczenia, bowiem w trakcie dezynfekcji i kilka godzin po niej nie mogą w miejscu jej przeprowadzenia przebywać ludzie. Podchorążowie przebywali w tym czasie m.in. w salach i na korytarzach szkoły.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W opinii komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej (Dzwonek), która podzielam, doszło do zaniedbania, bardzo poważnego zaniedbania. W tym momencie komendant główny straży pożarnej skierował wniosek o odwołanie prorektora, zastępcy komendanta szkoły głównej straży pożarnej do spraw operacyjnych, st. bryg. Jarosława Zarzyckiego. Powodem złożenia tego wniosku były: brak należytego nadzoru nad pionem operacyjnym, lekceważenie informacji podchorążych o ich złym samopoczuciu oraz bagatelizowanie występujących u studentów objawów koronawirusa. Prorektor miał też wprowadzać w błąd bezpośrednich przełożonych, sugerując, że podchorażowie mogą symulować chorobe, licząc na możliwość wyjazdu do domu na święta. Zgodnie z wnioskiem komendanta głównego straży pożarnej prorektor do spraw operacyjnych został przeze mnie odwołany.

15 kwietnia komendant główny Państwowej Straży Pożarnej powołał specjalny zespół do spraw wyjaśnienia przyczyn zdarzeń w szkole głównej straży pożarnej. Zespół ma ustalić przyczynę transmisji wirusa do szkoły w sytuacji, gdy skoszarowani w niej studenci podchorążowie nie wychodzili poza jej teren, i odpowiedzieć na pytanie, dlaczego zawiodły procedury, kto za to odpowiada i jak tego typu sytuacji ustrzec się w przyszłości.

Jeżeli chodzi o sytuację w pozostałych szkołach, to nie ma sygnałów o jakichkolwiek zagrożeniach, natomiast służby po tych wydarzeniach warszawskich są bardzo wyczulone i jeżeli pojawią się jakiekolwiek sygnały ze strony studentów, na pewno będą one błyskawicznie weryfikowane. Doszło do sytuacji niedopuszczalnej, gdzie nie okazano szacunku i zaufania podchorążym i studentom, stąd też pierwsze konsekwencje zawodowe. Prorektor, który za to odpowiadał, który wprowadzał swoich przełożonych w błąd, który przez kilka dni sugerował, że mamy do czynienia z symulantami, którzy chcieli wyjechać do rodzin na święta, poniósł konsekwencje. Komisja rozpoczęła działania, a sprawa będzie wnikliwie zbadana. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Informuję, że zgłosili się posłowie do dyskusji.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze zapisać się do głosu?

Jeżeli nie, to zamykam listę mówców.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Paweł Rychlik, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma posła.

W takim razie proszę o zabranie głosu pana posła Bartłomieja Sienkiewicza, Koalicja Obywatelska.

Poseł Bartłomiej Sienkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Skąd pan bierze takie kadry? Skąd pan bierze kadry w ministerstwie, które porzucają swoich kadetów, które narażają ich na chorobę? Skąd ci ludzie się wzięli? Jak to jest możliwe, że w służbie państwowej doszło do tak dramatycznego nadużycia? Skąd oni są? Oni są z pana nominacji. To są pańscy ludzie, to są pańscy ludzie po wymianie kadrowej w MSW od szczebla generałów do szczebla najniższego. To jest efekt czystki, jaką przeprowadzacie od 4,5 roku. To nie jest przypadek.

Jeśli dzisiaj o tym mówimy, to dlatego, że szkoła główna pożarnictwa w Warszawie jest symbolem tego, co dzieje się w Polsce w trakcie koronawirusa: niekompetencji, opóźnienia, lekceważenia problemu, a potem - czego? - hucpy, po prostu wielkiej hucpy, bo prawdę mówiąc, z trudem odczytane przygotowane przemówienie, które przed chwilą usłyszeliśmy z ust pana ministra, nic nie wyjaśnia, nie wyjaśnia ani jednego zarzutu, który został tutaj przed chwilą postawiony. Jest dokładnie tak jak w przypadku polskich szpitali: najpierw mówiono, że nie ma zakażenia, a w tej chwili – nie ma niebezpieczeństw, nie ma w ogóle ryzyk z tym zwiazanych. Przecież to pański rzad mówił. A na samym końcu okazuje się, że mamy jeden z najwyższych wskaźników zakażeń służby medycznej, mimo że jesteśmy jeszcze przed szczytem pandemii. Tak naprawdę Polska dzisiaj to jest właśnie Szkoła Główna Służby Pożarniczej. To jest reguła, to nie jest wyjatek.

Jeśli chcecie dzisiaj urządzać kolejne propagandowe wydarzenia z największym samolotem na świecie, z opowieścią pana premiera, że jesteśmy najlepsi i inni na nas się wzorują, to są to – tak – właśnie te próby zakłamania rzeczywistości. A rzeczywistość w Polsce podczas pandemii to jest szkoła (*Dzwonek*), którą pan nadzoruje. I w tej sprawie znalazł pan kozła ofiarnego, ale to pan jest winny. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Katarzynę Kretkowską, Lewica.

Poseł Katarzyna Kretkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przed chwilą pan minister powiedział, że wszyscy podchorąży tej szkoły zostali przetestowani, ale nie powiedział, kiedy zostali przetestowani. Nie powiedział pan, że zostali przetestowani o wiele, wiele za późno, po tym jak już zdążyli krążyć po Polsce, krążyć po jednostkach, po własnych domach, po Warszawie, zarażając inne osoby. W materiale przedstawionym przez TVN24 rzecznik komendy głównej szkoły pożarnictwa poinformował, iż każdy pracownik szkoły miał dostęp do testów oraz że była to powszechnie znana informacja i każdy mógł

zgłosić się w sobotę i niedzielę na testy. Proszę zatem o odpowiedź na piśmie, kto, kiedy i w jaki sposób poinformował o tym fakcie wszystkich pracowników i funkcjonariuszy szkoły.

Po drugie, proszę odpowiedzieć na piśmie, czy zespół powołany do wyjaśnienia całej tej sytuacji zamierza prowadzić rozmowy tylko z kierownictwem, czy też z pozostałą społecznością szkoły, bo tak naprawdę opinia publiczna dowiedziała się o tej sytuacji z desperackich apeli w mediach społecznościowych samych podchorążych.

Dlaczego kierownictwo szkoły nalegało, żeby podchorążowie pełnili służbę w jednostce, kiedy było już wiadomo, że występują u nich symptomy zarażenia?

Czy odwołany komendant, zastępca komendanta, prorektor Jarosław Zarzycki jest obecnie w dyspozycji komendy głównej, czy też już ma złożony raport o zaopatrzenie emerytalne z datą wsteczną?

Jak wytłumaczyć fakt, że pomimo obowiązujących procedur dowódca jednostki i zastępca komendanta chcieli, ażeby podejrzany o zakażenie, o zarażenie wirusem podchorąży jechał do szpitala zakaźnego autobusem wraz z innymi osobami?

Dlaczego strażacy z jednostki, którzy od 10 kwietnia przebywali w domach, nie zostali skierowani na badania? Obecnie (*Dzwonek*) większość z nich przebywa na kwarantannach.

I wreszcie, ile jest w Polsce podobnych szkół i uczelni mundurowych, w których studenci pozostają skoszarowani, nie są testowani, w których nie zostały wdrożone obowiązujące w Polsce nakazy, zakazy i procedury służące walce z epidemią? Odpowiedź na to pytanie nie została udzielona przez pana ministra. Wypowiedź była enigmatyczna. Proszę odpowiedzieć na piśmie. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Jarosława Rzepę, Klub Parlamentarny Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

Poseł Jarosław Rzepa:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zanim zacznę, zanim zadam pytanie, szanowni państwo, pozwólcie, że jednak mimo wszystko podziękuję z tej mównicy strażakom z Państwowej Straży Pożarnej, jak również z ochotniczej straży pożarnej za to, co robią dzisiąj, każdego dnia i często być może z narażeniem swojego życia. Bo wydaje mi się, panie ministrze, że jeżeli chodzi o zabezpieczenie w środki ochrony osobistej właśnie strażaków, to na panu spoczywa wielki obowiązek zadbania o to. Oni są też na pierwszej linii frontu. Bardzo proszę, panie ministrze, żeby pan o tym pomyślał.

Poseł Jarosław Rzepa

Natomiast jeżeli chodzi o sytuację, szanowni państwo, to mam konkretne pytania. Według informacji mamy 47 podchorążych. Czy znamy już wyniki u pozostałych 12, u tych, którzy jeszcze czekali na wyniki? Chciałbym się też dowiedzieć, szanowni państwo, czy podchorążowie, którzy zostali przetransportowani do innych jednostek, miejsc, a którzy mieli za pierwszym razem wynik ujemny, zostali już poddani kolejnemu badaniu. Kiedy możemy się spodziewać tych wyników? Przede wszystkim w jakich warunkach przebywają? Czy te osoby, które im pomagają, są też odpowiednio zabezpieczone?

Chciałbym, żebyśmy się tutaj, szanowni państwo, tego dowiedzieli. Bardzo bym prosił, żeby ta sytuacja była cały czas monitorowana i żebyśmy na bieżąco tę informację otrzymywali. Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Dariusza Jońskiego, Koalicja Obywatelska.

Poseł Dariusz Joński:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kilka dni temu lekarze i pielęgniarki pytali nas i prosili o wsparcie, i proszą dalej o wsparcie, dlatego że brakuje masek, brakuje środków ochrony osobistej. Ktoś w rządzie podjął decyzję: sprzedać sześćdziesiąt parę tysięcy supermasek z zasobów, a lekarze proszą o jakąkolwiek pomoc. Teraz dowiadujemy się, że w przypadku tych służb mundurowych, gdzie procedury powinny zadziałać natychmiast, od razu nie zadziałały. Jest kompletny chaos. Liczba podchorążych, o których słyszymy, chodzi o zakażonych, w Szkole Głównej Służby Pożarniczej lawinowo rośnie.

Otóż ci, którzy na co dzień niosą pomoc – to dotyczy pielęgniarek, lekarzy czy strażaków – dzisiaj sami proszą nas o pomoc, m.in. dlatego, że nie potraficie sobie państwo poradzić i pomóc im w trudnej sytuacji. Ale to, z czym mamy do czynienia w Szkole Głównej Służby Pożarniczej, to jest już niekompetencja, chaos i w tej sprawie żądamy konkretnych postępowań dyscyplinarnych. Otóż po zgłoszeniach jednej z grup, która jako pierwsza wskazywała najwięcej zarażeń, usłyszeli oni od zastępcy komendanta do spraw operacyjnych, że symuluja. 14 kwietnia – dopiero 14 kwietnia – pan podjął decyzję o odwołaniu go z funkcji. Otóż jeśli tak jest, że kierownictwo szkoły głównej pożarnictwa uważa, że mundurowi studenci symulują – mało tego, oni nazwali ich nawet nierobami za to, że nie chcieli prowadzić zajęć podczas zakazu nałożonego przez komendę główną – to

chciałbym zapytać pana ministra, dlaczego nie został odwołany w tej sprawie sam komendant, dlaczego w tej sprawie nie ma postępowań dyscyplinarnych.

Tutaj kalendarium było przedstawione. To kalendarium liczy 14 dni, a do dzisiaj część nie ma (*Dzwonek*) wyników. Na ostatnie wyniki ma czekać 12 osób. Dlaczego to tak długo trwa i kiedy to się skończy? Proszę o informacje na piśmie. Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Proszę teraz o zabranie głosu pana posła Jarosława Gonciarza, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jarosław Gonciarz:

(Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach) Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Studenci Państwowej Straży Pożarnej są studentami mundurowymi. To się wiąże z tym, że mają inne obowiązki aniżeli pozostali studenci. Muszą często przebywać w grupach, nie mogą pracować tylko zdalnie. Czy po tych przykrych doświadczeniach wprowadzono pewne zmiany proceduralne, organizacyjne poprawiające bezpieczeństwo studentów również w innych szkołach mundurowych? Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziekuje bardzo panu posłowi.

Teraz głos zabierze pani poseł Monika Pawłowska, Lewica.

Poseł Monika Pawłowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szkoła Główna Służby Pożarniczej to chluba straży pożarnej w Polsce. Służby codziennie narażają swoje zdrowie i życie, codziennie dają nam przykład do naśladowania, aby nie poddawać się w codziennej walce z koronawirusem.

Pytamy ministra spraw wewnętrznych i administracji: Jak można dopuścić do tego, że umyślnie narażacie państwo zdrowie i życie strażaków i pracowników uczelni na niebezpieczeństwo? Jak można dopuścić do tego, że dowództwo zarówno jednostki ratownictwa gaśniczego, jak i uczelni nie podjęło na czas żadnych kluczowych decyzji w czasie trwania pandemii? Czy gorączka, brak smaku, węchu, złe samopoczucie to mogą być objawy koronawirusa, czy nie? To są pytania do ministra, bo ministerstwo nie wie, że szkoła powinna być zamknięta już dawno temu. Ministerstwo nie wie, że studenci choćby z podejrzeniem powinni być odizolowani, a pozostali powinni być pod stałą kontrolą. Ministerstwo nie wie,

Poseł Monika Pawłowska

że nic nie wie. A więc co wie ministerstwo, skoro ministrem jest jednocześnie minister koordynator służb specjalnych? Cóż, stan naszego państwa w pigułce. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Proszę teraz o zabranie głosu panią poseł Ewę Szymańską, Prawo i Sprawiedliwość.

W takim razie, skoro pani poseł jest nieobecna, proszę o zabranie głosu pana posła Piotra Borysa, Koalicja Obywatelska.

Poseł Piotr Borys:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Ta sytuacją jest sytuacją podwójnie złą i trudną, dlatego że wydarzyła się w przestrzeni Szkoły Głównej Służby Pożarniczej, tej, która przecież kształci oficerów, elitę służby, która ma przecież w Polsce najwyższe zaufanie, ludzi, którzy w całej Polsce swoją odwagą, profesjonalizmem ratują życie i zdrowie Polaków. Dlatego tym bardziej ten przykład musi być wyjaśniony, jeżeli zostały złamane podstawowe elementy związane z procedurami, bezpieczeństwem, a przede wszystkim prawdą. Bo taka sytuacja może zdarzyć się wszędzie, zdarza się w szpitalach, ale istotą służb jest wyjaśnienie prawdy i szybkie zadziałanie zgodnie z procedurami, to jest wymóg polskiego oficera.

Dlatego zadaję pytanie, będąc informowany przez pracownika czy pracowników tej szkoły: Czy to nie jest tak, że cały system odpowiedzialności jednak powinien być skupiony na władzach uczelni, które po prostu zaniedbały tę sprawę czy też ukrywały fakt zarażenia pracowników? Czy nie jest tak, że pan rektor prof. Paweł Kępka jednak otrzymał ten awans za państwa rządów? Według informacji osób ze strony uczelni stało się to po tym, kiedy brat pana generała operował ojca pana ministra Błaszczaka - nagle w ciągu niespełna roku pan generał otrzymał aż dwa awanse służbowe, w tym generalski na stopień nadbrygadiera. Normalnie takie awanse trwaja latami. Czy ten przyspieszony system awansów nie jest jednak tym elementem państwa polityki, że swoi mają po prostu awansować? Chciałbym o to zapytać, będąc poinformowany przez profesorów tej uczelni, dlatego że odpowiedzialność za to, co się wydarzyło (Dzwonek), spada także na pana rektora i z tego należy wyciągnąć daleko idace konsekwencje na przyszłość, żeby taka sytuacja się więcej nie powtórzyła. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o zadanie pytania, o zabranie głosu pana posła Pawła Krutula, Lewica.

Poseł Paweł Krutul:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panowie Strażacy! Posłowie, Posłanki! Jako członek zespołu strażaków IX kadencji Sejmu chciałbym zadać następujące pytania: Czemu mimo ujawnienia objawów u 16 podchorażych nie wstrzymano ćwiczeń praktycznych prowadzonych przez dział szkolenia poligonowego? Czemu po ujawnieniu objawów u 16 podchorażych zwiększono wymiar zajęć praktycznych na poligonie w Nowym Dworze Mazowieckim? Kto wydał polecenie kontynuacji ćwiczeń i zwiększania ich wymiaru? Czy wszyscy funkcjonariusze prowadzący ćwiczenia zostali przebadani testem na obecność koronawirusa? Jeśli nie, czy i kiedy zostaną przebadani na tę okoliczność? Kto był odpowiedzialny za zakwalifikowanie funkcjonariuszy potencjalnie poddanych ekspozycji na przeprowadzanie tych testów? Kiedy nastapiło powiadomienie o trwaniu testów, w jaki sposób i komu przekazano taka informację i na czyje polecenie? Dlaczego dowódca pododdziałów szkolnych nie odizolował pierwszych chorych, u których stwierdzono gorączkę?

Proszę o odpowiedź na te pytania na piśmie. A wszystkim strażakom chcę podziękować, że stoją na pierwszej linii. Tak że jeden wielki, ogromny szacunek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Ewę Szymańską, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Ewa Szymańska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To, co się wydarzyło, to już się wydarzyło i już się nie odwróci. O tym, jak groźny jest koronawirus, na tej sali już było kilkakrotnie, może nawet kilkadziesiąt razy mówione.

Mam pytanie: Jak sobie radzą inne szkoły pożarnictwa i nie tylko szkoły pożarnictwa, ale też szkoły policyjne, tam gdzie są duże skupiska ludzi? Jak ta sprawa wygląda na dzisiaj? Jak wygląda sprawa w szkole pożarnictwa, o której mówimy? Jakie szczegółowe rozwiązania przyjęto, żeby wszyscy ci, którzy zostali zarażeni, mogli wyzdrowieć i spokojnie wrócić do swoich zadań? Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Waldemara Andzela.

Poseł Waldemar Andzel:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Na wstępie chciałbym podziękować jako poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, ale także wiceprzewodniczący Parlamentarnego Zespołu Strażaków, za działania, które podejmują na co dzień Państwowa Straż Pożarna oraz druhowie z ochotniczej straży pożarnej, którzy są na pierwszej linii w walce z koronawirusem.

Chciałbym spytać pana ministra, aby pan minister powiedział, jakie działania podejmują Państwowa Straż Pożarna, ochotnicza straż pożarna oraz pozostałe służby mundurowe w walce z koronawirusem. Jeszcze raz, tak jak mówię, chciałbym podziękować. Mam pełne zaufanie do tego, co robi rząd Prawa i Sprawiedliwości, a także pan minister i podległe mu służby. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze pan poseł Franciszek Sterczewski, Koalicja Obywatelska.

Poseł Franciszek Sterczewski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W szkole głównej straży pożarnej zostały wprowadzone pokoje dwuosobowe. Osoby przebywające tam miały się wymieszać między sobą, mimo że nie znały wyników swoich testów na COVID-19. Rektor groził studentom konsekwencjami dyscyplinarnymi za wypowiedzi w mediach społecznościowych. Konkretnie straszył studentów, że napisze wnioski o wstrzymanie nadania pierwszego stopnia oficerskiego tym, którzy będą opisywać sytuację, jaka ma miejsce w szkole. W ilu jeszcze szkołach, akademikach, komendach Policji i straży pożarnej jest podobnie? To wierzchołek góry lodowej.

Dlaczego rząd godzi się na cenzurę służb mundurowych? Dlaczego państwo nie chroni tych, co walczą o nasze życie i zdrowie? Dlaczego zamiast pomocy Polki i Polacy otrzymują koleje represje i chaos? Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Małgorzatę Prokop-Paczkowską, Lewica.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mówił pan do nas tak cicho. Nie wiem, czy nie zjadł pan dzisiaj śniadania, czy jest panu po prostu wstyd i nie mógł pan wydobyć z siebie głosu.

A teraz pytania. Proszę o odpowiedź na piśmie. Czy dowódcy kompanii, lekarz szkolny, prorektor znali procedury przeciwdziałania epidemii? Czy został powołany stosowny sztab kryzysowy? Dlaczego temperature mierzono pirometrem? Z jakiego powodu kwarantannie poddany był dowódca JRG SGSP? Czy miał wykonany test? Czy komendant rektor był na bieżąco informowany o sytuacji? Dlaczego nie zaniechano ćwiczeń na boisku, na siłowni i na wspinalni? Jakie środki ochrony indywidualnej zostały przekazane funkcjonariuszom? Dlaczego czynne były aż cztery bramy i dwa biura przepustek? Dlaczego nie zamknieto kładki miedzy obiektami, aby ograniczyć przemieszczanie się wewnątrz szkoły? Czy podchorażowie byli wożeni na badania okresowe autobusem? Którzy dowódcy pracowali zdalnie? Czy były takie sytuacje, że żadnego z dowódców nie było w danych kompaniach?

W grudniu ub.r. strażacy ugasili pożar w moim podpalonym domu, więc szczególne chapeau bas, panowie. I obietnica: nie zostawimy was z waszymi problemami. Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Martę Wcisło, Koalicja Obywatelska.

Poseł Marta Wcisło:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jesteśmy przygotowani do walki z koronawirusem, wyprzedzamy Europę – zapewniał premier Mateusz Morawiecki. Czy jesteśmy przygotowani? Jak to się ma do sytuacji w szkole wyższej służb pożarniczych, gdzie panuje chaos, jak informują sami podchorążowie, gdzie osoby, które jeszcze do niedawna nie były chore, po 2 dniach mają pozytywne testy, a osoby, u których wykryto COVID-19, są w prowizorycznych izolatkach, w których nie mają dostępu do prysznica, w których brakuje węzłów sanitarnych? Osoby, co do których nie podjęto jeszcze decyzji, koczują na korytarzach, śpią na stołach, krzesłach. Tak wyglada sytuacja w szkole służb mundurowych. Kto za to odpowiada? Kto odpowiada za ten chaos? Co jeszcze musi się wydarzyć, żeby studenci, żeby podchorążowie nie musieli szukać pomocy w mediach i w Internecie, żeby mogli normalnie wrócić do domu bądź być poddani przyzwoitej kwarantannie, żeby byli wyposażeni w środki ochrony osobistej, żeby zadbano o ich zdrowie? To

Poseł Marta Wcisło

są osoby, które w przyszłości będą ochraniać, będą udzielać pomocy. Kto nadzoruje szkołę wyższą? Kto za to odpowiada? Bo to jest wstyd i hańba. Jaki dajemy przykład? Gdzie są procedury? Szkoła, która powinna stosować się do wszystkich regulaminów, łamie wszystkie zasady.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Proszę o odpowiedź na pytanie: Kto odpowiada za chaos w szkole głównej pożarniczej? Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Proszę o zabranie głosu pana posła Rafała Adamczyka, Lewica.

Jeżeli posła nie ma, to pan poseł Mirosław Suchoń, Koalicja Obywatelska.

Też nie widzę.

Zatem proszę panią poseł Monikę Wielichowską.

Poseł Monika Wielichowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W mediach krążą nagrania pokazujące leżących na korytarzach, na podłodze, na ławkach studentów. To nie były warunki prowizoryczne. To warunki skandaliczne. A do tego doszły: bagatelizacja objawów wirusa, oskarżanie studentów o symulację choroby, wdrożony plan zarażenia praktycznie wszystkich i jeszcze groźby. Jednym słowem: skandal. Skandal i wielki chaos, panie ministrze.

Media podały jeszcze 14 kwietnia, że zajęcia podchorążych zostały wstrzymane, ale cały czas odbywają się zbiórki i apele. Według studentów dla dowództwa najważniejsze jest teraz sprzątanie terenu szkoły. Chciałabym, żeby pan się do tego ustosunkował.

Drodzy Państwo! Jesteśmy świadkami przede wszystkim rażącej niekompetencji: niekompetencji zawodowej i niekompetencji dowódczej. Konsekwencje do dzisiaj nie zostały wyciągnięte, bo to pan, panie ministrze, odpowiada za to, co tam się wydarzyło. To pan, panie ministrze Kamiński, powinien podać się do dymisji, a jeśli nie ma pan na tyle odwagi, jeśli nie ma pan na tyle honoru, to powinien to zrobić pan premier Mateusz Morawiecki. Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Michała Szczerbę, Koalicja Obywatelska.

Poseł Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ilu tragedii można by było uniknąć, gdyby od samego początku były przeprowadzane testy? To nie jest obowiązek rektora – przeprowadzanie testów i wykrywanie wirusa. Ile jest miejsc w Polsce, gdzie groźba zakażenia jest przedmiotem czyjejś opinii, a nie procedur medycznych? Jakie procedury, panie ministrze, są w innych szkołach, także panu podległych, np. w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie?

340 zdrowych mężczyzn, podchorążych szkoły pożarnictwa. Dzisiaj mogliby służyć społeczeństwu, mogliby pomagać w domach pomocy społecznej, zakładach opiekuńczo-leczniczych, hospicjach, oddziałach medycyny paliatywnej. Wszyscy są na kwarantannie. Taka sama sytuacja, Wysoka Izbo, jest w Wojskowej Akademii Technicznej: 350 podchorążych i czterech żołnierzy WAT jest w kwarantannie, u 11 osób stwierdzono zakażenie koronawirusem.

Panie Ministrze! Czy istnieją procedury – w sytuacji kiedy pojawia się podejrzenie, a mamy do czynienia ze zbiorowością, która zazwyczaj jest skoszarowana, mieszka w domu studenckim – dotyczące szybkiego działania? To jest konkretna sprawa. O to dzisiaj do państwa apelujemy i tego od państwa oczekujemy. Nie może być takich sytuacji.

Chciałbym, żeby pan minister Kamiński zainteresował się również sytuacją na Mazowszu. To, co wyrabia pan wojewoda Radziwiłł, to jest niebywały skandal. Jest ustawa dotycząca zakażeń, jest ustawa, która mówi o tym, jakim osobom nie można dać nakazu pracy, ponieważ podlegają wykluczeniu. Są to, panie ministrze, osoby powyżej 60. roku życia, są to osoby opiekujące się małoletnimi dziećmi. Pan wojewoda Radziwiłł takim osobom daje nakazy pracy, a następnie karze je finansowo. (*Dzwonek*) Ten przypadek matki karmiącej 5-miesięczne dziecko jest przypadkiem niebywałym. Apeluję do pana, żeby pan tę kwestię zanalizował i wyciągnął konsekwencje wobec wojewody Radziwiłła.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Mirosława Suchonia.

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jak podał Onet, w Szkole Głównej Służby Pożarniczej osobom zarażonym posiłki roznoszą osoby zdrowe, zgodnie z rozkazem dowództwa. Mają to robić bez wystarczającego zabezpieczenia. Studenci tej szkoły, dzwoniąc do oficera dyżurnego w związku z kończącymi się środkami dezynfekującymi,

Poseł Mirosław Suchoń

słyszą taką oto odpowiedź, że mają to sobie jakoś załatwić.

Panie Ministrze! Czy taka jest polityka rządu? Czy taka jest polityka pańskiego ministerstwa? Koszarujecie ludzi, nakładacie na nich obowiązki, a później mówicie: Niech sami sobie zorganizują ochronę. Przecież to jest niepoważne. Nie wiem, czy pan minister identyfikuje się z takim postępowaniem, ale na pana miejscu po prostu podałbym się do dymisji. To oznacza, że pana ludzie – ci, których pan wybrał, nominował, postawił na stanowisku - nie spełniają najwyższych wymagań, jakie powinni spełniać ludzie, którzy zostali postawieni na tak poważnym stanowisku, w czasie epidemii, czyli w czasie zagrożenia zdrowia i życia ludzi. Tymczasem działania podejmowane przez pana ludzi – tych, których pan wyznaczył, tych, których pan posłał, żeby kształcili przyszłe kadry służby pożarniczej... Ci ludzie nie wypełnili swojego zadania. Narazili tych młodych ludzi na utratę zdrowia i życia. Co więcej, jaki przykład ludzie, którzy później mają ratować obywateli w sytuacji różnych zagrożeń, otrzymują od swojego kierownictwa, od kierownictwa, które zostało tam przysłane przez pana ministra?

Panie Ministrze! Jeżeli pan może zaprzeczyć, proszę zaprzeczyć. Jeżeli pan potwierdza to, co przytoczył Onet, to, co przed chwilą przeczytałem... W tej sytuacji prawdziwy polityk, który ma na celu dobro państwa, podaje się do dymisji. (*Dzwonek*) Panie ministrze, czy pan jest prawdziwym politykiem mającym na celu dobro państwa? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę teraz o zabranie głosu panią poseł Paulinę Hennig-Kloskę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Korzystając z tego, że mam okazję zadać panu ministrowi pytanie, chciałam zapytać nieco szerzej. Nie chodzi tylko o sytuację w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie. Z całej Polski dochodzą nas słuchy, że jeśli chodzi o służby w całym kraju, żadne procedury dotyczące działalności rządu nakierowanej na zwalczanie koronawirusa i walkę z epidemią nie zostały wdrożone. Oczywiście najlepszym przykładem jest omawiana dzisiaj sytuacja w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie.

W związku z tym mam pytanie: Panie ministrze, dlaczego, wiedząc, że wirus atakuje i że jest szczególnie niebezpieczny, a duże grupy ludzi narażone są na zakażenie właśnie w miejscach zamkniętych – chodzi o gromadzenie się młodych ludzi – nie wdrożono żadnych procedur, które miałyby zabezpieczyć życie i zdrowie osób przebywających w tego typu placówkach? Dzisiaj mamy pożar w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie, ale tak naprawdę w wielu zamkniętych miejscach występują tego typu problemy i niewykluczone, że to nie będzie jedyny przypadek.

Moje drugie pytanie jest niezwykle ważne. Dlaczego służb w Polsce nie wyposażono w środki ochrony indywidualnej? Słyszymy, że wolontariusze z całej Polski zbierają środki ochrony indywidualnej dla policjantów i dla strażaków, wyposażają ich, by każdego dnia mogli pracować w warunkach bezpiecznych dla ich życia i zdrowia. Nie na tym powinna polegać walka z pandemią, by ludzie w ramach wolontariatu zabezpieczali zdrowie i życie osób ratujących nam (*Dzwonek*) to życie. Dlatego, panie ministrze, pytam: Czy wyposażycie w końcu profesjonalnie Policję, straż i inne służby w środki ochrony indywidualnej? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Lista osób zapisanych do głosu została wyczerpana. Proszę teraz o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Wiesława Szczepańskiego.

Poseł Wiesław Szczepański:

Przepraszam, że na chwilkę zdjąłem maskę. Będzie mi się lepiej czytać.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Na sztandarach strażaków widnieje napis: Bogu na chwałę, ludziom na ratunek. Niestety nasi podchorążowie w początkowym okresie nie otrzymali odpowiedniej pomocy. W szkole głównej pożarnictwa panuje obecnie zastraszenie. Rektor grozi dzisiaj studentom konsekwencjami dyscyplinarnymi za wypowiedzi w Internecie i mediach społecznościowych. Sugeruje, że napisze wnioski o wstrzymanie nadania pierwszego stopnia oficerskiego tym, którzy będą opisywać panującą tam sytuację. Czy nie uważa pan, że ta sprawa powinna zostać skierowana do rzecznika praw obywatelskich?

Uznać należy, że kierownictwo szkoły wykazało się całkowitą ignorancją, jeśli chodzi o problemy zgłaszane przez jej wychowanków. Jest to świadome narażanie ich na utratę zdrowia i życia. Według mojego klubu istnieje potrzeba wymiany całej kadry kierowniczej w szkole, nie tylko zastępcy rektora pana bryg. Jarosława Zarzyckiego. Za funkcjonowanie JRG szkoły głównej odpowiadał on, ale po jego odwołaniu te obowiązki pełni bryg. Tomasz Klimczak, który do tej pory jest też dowódcą pododdziałów szkolnych. On również zarzucał studentom symulowanie.

Poseł Wiesław Szczepański

Według nas brakuje komunikacji na linii komenda główna straży pożarnej – szkoła główna – ministerstwo spraw wewnętrznych. Pracownicy uczelni nie mogą zgłosić się w złym stanie zdrowia do sanepidu powiatowego. Słyszą tam: Zgłoszenie nie zostanie nawet zarejestrowane. Jesteście pracownikami uczelni, co prawda cywilnymi, ale pracownikami tej uczelni zajmuje się sanepid MSWiA. Ludzie cały czas są zawieszeni. Nie wiedzą, czy są chorzy, czy nie zarażają swoich najbliższych. Nikt nie chce im pomóc. Sanepid MSWiA nie odbiera telefonu. Panie ministrze, wczoraj kilkakrotnie dzwoniłem pod wskazany numer i nikt nie odbierał telefonu. Myślę, że powinien pan zrobić z tym porządek.

Jak to jest, że Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej od dziennikarza Onetu dowiedziała się, że jeszcze przedwczoraj 12 studentów nie miało wyników testów? Czy zamierza pan powiadomić prokuraturę? Powinna ona wszcząć śledztwo w sprawie wydarzeń w szkole.

Kolejną narażoną grupą są mieszkańcy Żoliborza, sąsiedzi tej szkoły. Być może oni też są zarażeni, bo przecież jeszcze tydzień temu studenci chodzili, czasami grupami, po całym Żoliborzu. Część podchorążych z Warszawy przetransportowano do podobnej szkoły w Częstochowie, narażając kadetów w tej szkole. Co śmieszne, panie ministrze, tę grupę wysłano tam bez żadnego opiekuna. Przyszłych oficerów mają pilnować przyszli chorążowie.

W 2016 r. Sejm uchwalił ustawę o działaniach antyterrorystycznych. Minister spraw wewnętrznych i administracji, realizując dyspozycje wynikające z ustawy, znowelizował 17 lipca 2017 r. rozporządzenie w sprawie szczegółowej organizacji krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. W § 4 pkt 3 określił, że organizacja funkcjonowania KSRG przez komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej na obszarze kraju obejmuje w szczególności opracowanie zasad postępowania podczas wystąpienia zagrożenia niezidentyfikowaną przesyłką oraz organizacji transportu materiałów biologicznych, a także opracowanie zasad postępowania w przypadku wystąpienia podejrzenia zagrożenia chorobami szczególnie niebezpiecznymi i wysoce zakaźnymi.

Czy na podstawie obowiązującego rozporządzenia przed pojawieniem się koronawirusa opracowane zostały zasady postępowania na wypadek wystąpienia zagrożenia chorobami szczególnie niebezpiecznymi i wysoce zakaźnymi? Czy zaopatrzono jednostki OSP i PSP w niezbędne środki ochrony osobistej dla strażaków, którzy mogą uczestniczyć w działaniach wspomagających, o których mowa w ustawach? Czy opracowano zasady postępowania w przypadku możliwości wystąpienia zakażeń na dużą skalę w szkole pożarniczej? Czy opracowano zasady współdziałania z właściwymi organami i podmiotami podczas zdarzeń nadzwyczajnych wywołanych zagrożeniem czynnikiem biologicznym?

Padło wiele pytań. Myślę, że dobrze by było, gdyby pan minister odpowiedział na nie na piśmie. Czy opracowano, czy wszystko zawiodło? Mój klub oczekuje wyjaśnienia tej sytuacji i podjęcia właściwych decyzji, w tym personalnych.

Mówi pan, że uczelnia wprowadziła w błąd Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej. Ale pytam: Kto odpowiada za tę uczelnię? Samo powołanie komisji śledczej przez Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej nie wystarczy. Dziś wiemy, że przez kontakt z podchorążymi jest zagrożonych kilkunastu kadetów ze szkoły pożarniczej w Poznaniu, bo przecież razem byli na poligonie w Drawsku.

Czy zamierza pan, panie ministrze, zdymisjonować, jak myślę, odpowiedzialnego również w największej części rektora tej uczelni? Jeśli nie zrobi tego pan sam, mój klub rozważy skierowanie w tej sprawie wniosku do prokuratury przeciwko osobom winnym. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Proszę teraz o udzielenie odpowiedzi ministra spraw wewnętrznych i administracji pana Mariusza Kamińskiego.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Kamiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przyszedłem tutaj nie po to, żeby występować, nie po to, żeby reagować na polityczne zaczepki, ale żeby przedstawić informację, bo jesteśmy w punkcie: Informacja w sprawach bieżących.

Na podstawie waszych, szanowni państwo posłowie, pytań, można by odnieść wrażenie, że wszystko się wali, że służby nie funkcjonują itd. Nie, jest dokładnie... Szanowni państwo, teraz mówię do opinii publicznej i naszej. Wszystkie służby mundurowe podległe ministrowi spraw wewnętrznych wykonują swoje zadania w 100%, a nawet więcej niż w 100%, w 200%. Policjanci, Straż Graniczna, straż pożarna wykonują naprawdę z ogromnym zaangażowaniem swoje zadania na rzecz obywateli w tym niezwykle trudnym czasie.

(*Poseł Marta Wcisło*: Nikt tego nie kwestionuje.) Proszę mi nie przerywać, tak jak ja państwu nie przerywałem.

W swoich pytaniach, szanowni państwo, przekazywaliście niezwykle szczegółowe informacje i co chwila słyszałem zza swoich pleców od komendantów głównych straży pożarnej: nieprawda, nieprawda, nieprawda. Proszę, przestańcie kolportować z trybuny sejmowej fake newsy. Proszę was o jakąś elementarną odpowiedzialność i lojalność państwową. Jesteście funkcjonariuszami publicznymi i waszym celem nie po-

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Kamiński

winno być sianie plotek z trybuny sejmowej, kolportowanie jakichś absurdalnych, nieprawdziwych, niepokojących obywateli informacji.

Pan, panie pośle, kilkakrotnie uczestniczył w spotkaniach w ostatnich tygodniach z przedstawicielami rządu jako przedstawiciel opozycji. Za każdym razem pytał mnie pan o rzekome braki środków dezynfekcyjnych na komendach Policji. Pytam pana o konkrety, o konkretne komendy. Pytałem pana i pana kolegów. Podajcie mi przykłady. To wszystko nie jest prawda. Wszystkie służby, które działają na pierwszej linii: straż pożarna, Straż Graniczna, Policja, są zabezpieczone w środki bezpieczeństwa osobistego.

(*Poseł Wiesław Szczepański*: Panie ministrze, jak wczoraj pytałem, to...)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Ale, panie pośle, pozwólmy teraz wypowiedzieć się.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Kamiński:

Mamy do czynienia z jednym niezwykle przykrym incydentem. Traktuję to jako bardzo przykry incydent. Jest mi wstyd wobec podchorążych szkoły pożarniczej, że władza uczelni nie zachowała się wobec nich lojalnie, nie okazała im należytego zaufania. Jest powołana komisja, która wyjaśni wszystkie aspekty. Pierwsza osoba z kierownictwa, która bagatelizowała sytuację, która uważała, że podchorążowie oszukują, że symulują, że chcą jechać do domu na święta, już poniosła konsekwencje. Prawda okazała się inna i konsekwencje będą wobec wszystkich wyciągnięte.

Ja się niezwykle, mogę tylko to powiedzieć, cieszę, że żaden z podchorążych nie wymaga na dzień dzisiejszy hospitalizacji, i mam nadzieje, że do tego nie dojdzie. Mam nadzieję, że wszyscy wyjdą obronną ręką z tej sytuacji, do której nie powinno było dojść, ale to jest sytuacja całkowicie jednostkowa. I cały szereg informacji szczegółowych, które tutaj w tych pytaniach czy pseudopytaniach padały, było nieprawdziwych. Oczywiście ustosunkujemy się na piśmie do tego wszystkiego.

I chcę powiedzieć, że po 5 dniach od pierwszego sygnału u wszystkich podchorążych, u wszystkich, zostały przeprowadzone testy. Następne testy będą jeszcze raz przeprowadzone w ciągu 5–7 dni. Wykryto 51 przypadków – jest to skala bardzo duża i niepokojąca – na 386 osób, wobec których testy przeprowadzono. Zaopiekujemy się tymi podchorążymi. To jest oczywiste zupełnie, to jest nasz obowiązek i nikt tu nikomu łaski nie robi.

Pierwsza osoba z władz uczelni poniosła konsekwencje. Jest powołana komisja przez komendanta głównego. Nikt niczego nie będzie tu chował pod korcem. I informuję państwa, że to była moja pierwsza i jedyna póki co decyzja personalna jako ministra spraw wewnętrznych Mariusza Kamińskiego wobec władz tej uczelni. Ja tych ludzi nie powoływałem. Są. Pierwsza osoba straciła już swoją funkcję. Jeżeli będzie potrzeba, stracą następne. Jeśli uznamy, że są winni, że stchórzyli, że nie stanęli wobec tego wyzwania na wysokości zadania, nikt tu nie będzie nikogo ukrywał niezależnie od tego, kto, komu, czyj brat tam robił operację. Dosyć tej narracji. Sytuacja jest naprawdę poważna i miejcie odpowiedzialność państwową również wobec obywateli, żeby tu głupot nie opowiadać. Wszystkie służby mundurowe są zabezpieczone i wszyscy funkcjonariusze służb mundurowych są zabezpieczeni w środki ochrony osobistej. I proszę takich bredni tu nie powtarzać. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Wypowiedź ta kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

(*Poseł Wiesław Szczepański*: Czy mogę?) Ogłaszam przerwę do godz. 14.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 38 do godz. 14 min 04)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Na początku przystąpimy do sprawdzenia kworum. Bardzo proszę wszystkich państwa posłów o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu.

Udział w posiedzeniu bierze 441 posłów.

Stwierdzam kworum.

Informuję, że prezes Rady Ministrów zawiadomił Sejm o zamiarze przedłożenia prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej do ratyfikacji, bez zgody wyrażonej w ustawie, poprawki w sprawie zmian klimatu, przyjętej w Lillafüred dnia 12 października 2017 r., do Ramowej Konwencji o ochronie i zrównoważonym rozwoju Karpat, sporządzonej w Kijowie dnia 22 maja 2003 r.

Posłowie w określonym terminie nie zgłosili zastrzeżeń co do zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji tego dokumentu.

Komisja Spraw Zagranicznych przedłożyła sprawozdanie, w którym wnosi o przyjęcie tego zawiadomienia premiera bez zastrzeżeń.

Sprawozdanie komisji to druk nr 329.

W związku z tym, na podstawie art. 120 ust. 4 regulaminu Sejmu, informuję o braku zastrzeżeń co do zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji tego dokumentu.

Właściwa komisja przedłożyła sprawozdanie o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdanie to druk nr 333.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Informuję, że planowany punkt 11. porządku dziennego: Rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów, druk nr 274, nie zostanie rozpatrzony na bieżącym posiedzeniu Sejmu.

Z wnioskami formalnymi, proszę bardzo.

Pan poseł Piotr Adamowicz, Koalicja Obywatelska. 1 minuta.

Proszę bardzo.

Poseł Piotr Adamowicz:

Dziękuję, pani marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Żyjemy w dobie epidemii, która dotyka wielu współobywateli, a z powodów gospodarczych z pewnością dotknie znaczne rzesze w naszym państwie. W związku z tym, na podstawie art. 184 ust. 3 pkt 1 uchwały Sejmu o regulaminie Izby, zgłaszam wniosek formalny o przerwanie posiedzenia w celu rozpatrzenia wniosku o wycofanie z porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia Sejmu punktu obejmującego informację prokuratora generalnego – ministra sprawiedliwości na temat etapu, na jakim znajduje się postępowanie w sprawie zabójstwa na tle politycznym prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza.

Dwa słowa uzasadnienia. Są sprawy ważne, ale są sprawy pryncypialne, ekstraordynaryjne, a taki jest dzisiaj czas. Niewątpliwie to nie było typowe zabójstwo, to było świadomie zaplanowane morderstwo. Wniosek o informację prokuratora generalnego został złożony 3 miesiące temu. Przeleżał się. W związku z sytuacją składam wniosek o rozpatrzenie wycofania tego wniosku. Jednocześnie ufam pani marszałek, że – ponieważ ten wniosek będzie ponowiony – dopuści go pani w trybie zwykłym w czasie bardziej sprzyjającym.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Chciałam tylko wyjaśnić, że to będzie przedmiotem dzisiejszego głosowania, właśnie to. Tak że tego

wniosku nie poddam pod głosowanie, bo to jest w porządku dzisiejszych obrad, panie pośle.

Proszę bardzo, z wnioskiem formalnym pan poseł Grzegorz Braun, Konfederacja.

Poseł Grzegorz Braun:

Szczęść Boże! Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dowiadujemy się o tym już bez żadnego zdumienia, ale kiwając głową, i przyjmujemy informację, że pani marszałek raczyła nie dopuścić żadnych pytań przed dzisiejszymi głosowaniami. Rozumiem, że pani marszałek potwierdza tę swoją decyzję.

Zatem wnoszę o uzupełnienie porządku obrad, czego oczywiście trzeba by dokonać formalnie, zarządzając przerwę, zbierając Konwent Seniorów, po to, żeby mogli zabrać głos przynajmniej przedstawiciele wnioskodawców projektów obywatelskich obecni w gmachu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, państwo Kaja Godek, Robert Bąkiewicz i Mariusz Dzierżawski. Być może są jeszcze inni przedstawiciele wnioskodawców. Bardzo prosimy o to, żeby obywatele, setki tysięcy, łącznie to są liczby idące w miliony (*Dzwonek*), Polaków miały głos w tej sali w chwili, kiedy ważą się losy Polski, kiedy przegłosowane mają być...

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle. Dziękuję, panie pośle. To nie jest, panie pośle, wniosek formalny. Pan doskonale o tym wie.

Poseł Grzegorz Braun:

...tak istotne dla bezpieczeństwa, polskiej majętności, polskiego życia...

Marszałek:

Bardzo proszę, z wnioskiem formalnym pan poseł Władysław Kosiniak-Kamysz, Koalicja Polska – PSL – Kukiz15.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz:

Dziękuje bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj klub Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 zgłosił projekt ustawy. Mam prośbę, pani marszałek, żebyśmy zarządzili przerwę, żeby pani marszałek zwołała Konwent, żebyśmy mogli szybko przeprocedować ustawę o bezpłatnym zapewnieniu maseczek ochronnych dla wszystkich mieszkańców Polski. Rząd podjął określone decyzje, że mamy mieć maseczki, zasłoniętą twarz. Maseczka jest najlepszym sposo-

Sprawy formalne. Punkty 4. i 5. porządku dziennego – głosowanie

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz

bem, nie szalik, tylko właśnie maseczka. Żeby mogło sie to odbywać sprawnie w całym kraju, to obywatele po tej decyzji powinni mieć bezpłatny dostęp do takich maseczek. Dzisiaj wywiązują się z tego samorzady. Choćby w Lewinie Brzeskim Paweł Kukiz razem z burmistrzem, z samorządowcami dostarcza dzisiaj maseczki mieszkańcom. Tak się dzieje w wielu miejscach w Polsce. Ale to rola państwa i rola rządu jest (Dzwonek) zapewnienie bezpłatnych maseczek. Trzeba tę ustawe o bezpłatnych maseczkach przyjąć jak najszybciej. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle, bardzo dziękuję. Ale chciałam powiedzieć... Pan doskonale wie, że to nie jest wniosek formalny. Panie pośle, czy chce pan zgłosić wniosek o przerwę, żebyśmy...

(Poset Grzegorz Braun: Wniosek przeciwny, wniosek przeciwny, wniosek przeciwny. My wnioskujemy o szaliki. Przydadzą się na zimę.)

Słyszę pana, panie pośle.

Zwracam się do pana posła Władysława Kosiniaka-Kamysza. Głosujemy nad wnioskiem o przerwę? Pan wie, że nie zwołam Konwentu Seniorów, bo ustalaliśmy harmonogram. Wycofuje pan czy nie wniosek o przerwę, panie pośle?

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Wierzę, że pani marszałek zwoła.)

Nie. W takim razie przegłosujmy wniosek o przerwę. Jeszcze do pana posła Adamowicza, bo nie bardzo zrozumiałam, co pan mówił. Rozumiem, że państwo wycofujecie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Rozumiem, okej. To nie trzeba tego przegłosować jako wniosku formalnego i nie będzie tego w głosowaniach, które mamy przed sobą. Dziękuję bardzo.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy, proszę nacisnąć przycisk i podnieść rękę do góry.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. 214 – za, 229 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Wniosek nie przeszedł.

Jeszcze z wnioskiem formalnym pani poseł Katarzyna Lubnauer, Lewica.

Prosze.

(Poseł Barbara Nowacka: Ueberhan.)

Przepraszam bardzo, bo to odręcznie...

Pani poseł Ueberhan, Lewica, przepraszam.

Poseł Katarzyna Ueberhan:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Składam wniosek formalny o zarządzenie przerwy, zwołanie Konwentu Seniorów na podstawie art. 184 ust. 2, ust. 3 pkt 1

regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej. Proszę o dołączanie do porządku obrad projektu Lewicy liberalizującego ustawę liberalizująca dostęp do przerywania ciaży.

Marszałek:

Dziekuje, pani poseł.

Wniosek oczywiście jest bezprzedmiotowy. Doskonale pani o tym wie.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy - Prawo łowieckie.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie proiektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 49, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. 171 – za, 270 – przeciw, 8 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o ochronie własności w Rzeczypospolitej Polskiej przed roszczeniami dotyczącymi mienia bezdziedzicznego.

W dyskusji złożono wnioski:

- o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu,
- o przystapienie niezwłocznie do drugiego czytania, bez odsyłania projektu do komisji.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 282, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. 179 – za, 259 – przeciw, 15 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest skierowanie tego projektu ustawy do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

Pod głosowanie poddam wniosek o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania projektu ustawy, bez odsyłania do komisji.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt ustawy do komisji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania projektu ustawy zawartego w druku nr 282, bez odsyłania do komisji, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. 26 – za, 420 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował projekt do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 39, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. 199 – za, 246 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Seim wniosek odrzucił.

Na podstawie art. 87 ust. 2 w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu kieruję ten projekt ustawy do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży.

W dyskusji zgłoszono wnioski:

- o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu,
- o przystąpienie niezwłocznie do drugiego czytania, bez odsyłania projektu do komisji.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 36, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. 187 – za, 254 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest skierowanie tego projektu ustawy do Komisji Zdrowia oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia.

Pod głosowanie poddam wniosek o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania projektu ustawy bez odsyłania do komisji.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt ustawy do komisji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania projektu ustawy zawartego w druku nr 36, bez odsyłania do komisji, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. 68 – za, 375 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował projekt do Komisji Zdrowia oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 251-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Elżbietę Płonkę o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Elżbieta Płonka:

(Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach) Dzień dobry.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W drugim czytaniu rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw zgłoszonych zostało siedem poprawek.

Komisja po posiedzeniu w dniu wczorajszym proponuje przyjęcie dwóch poprawek. To są poprawki dotyczące ujednolicenia daty wejścia w życie ustawy. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 251.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 1 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują zmiany w art. 43b.

Z poprawką tą łączy się poprawka 6.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 2.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 455 posłów. 212 – za, 242 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawki odrzucił.

W 2. poprawce do art. 1 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują inne brzmienie w pkt 1 art. 43b ust. 6.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 452 posłów. 207 – za, 244 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują skreślenie art. 4 projektu ustawy nowelizującej.

Z poprawką tą łączy się poprawka 7.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 3. i 7., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 456 posłów. 441 – za, 13 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

W 4. poprawce do art. 5 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 5.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. 212 – za, 242 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 5 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 459 posłów. 221 – za, 238 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 251, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 452 posłów. 447 – za, 5 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz niektórych innych ustaw (druki nr 272 i 333).

Proszę panią poseł Annę Milczanowską o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Anna Milczanowska:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz niektórych innych ustaw, druk nr 272.

Marszałek Sejmu zgodnie z art. 54 ust. 1 regulaminu Sejmu skierowała w dniu 18 marca 2020 r. uchwałę Senatu w powyższej sprawie do Komisji Infrastruktury w celu rozpatrzenia.

Komisja Infrastruktury po rozpatrzeniu powyższej uchwały na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 2020 r. wnosi, aby Wysoki Sejm zechciał poprawki Senatu zawarte w pkt 1 – z tym że nad poprawkami nr 1 i 6 głosujemy razem – odrzucić, poprawki z pkt 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9 odrzucić, poprawkę nr 10 przyjąć, poprawki 11., 12., 13. odrzucić. Tak wnosi Komisja Infrastruktury. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Poprawki od 1. do 9. zostały zgłoszone do art. 1 ustawy zawierającego zmiany do ustawy - Prawo geodezyjne i kartograficzne.

W 1. poprawce do art. 2 Senat proponuje zmiany w pkt 7a i 7b.

Z poprawką tą łączy się poprawka 6.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1. i 6., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 455 posłów. 235 było za, 219 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

W 2. poprawce do art. 12 Senat proponuje m.in. w ust. 1 pkt 3 skreślenie lit. l.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 458 posłów. 235 – za, przeciw – 223, nikt sie nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 3. poprawce do art. 12b ust. 1 Senat proponuje skreślić pkt 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 456 posłów. 232 – za, 224 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględna większościa głosów.

W 4. poprawce do art. 12b Senat proponuje dodać ust. 3b.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 456 posłów. 234 – za, 222 – przeciw, nikt się wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 5. poprawce do art. 12b Senat proponuje zmianę w ust. 3a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. 234 – za, 220 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 7. poprawce Senat proponuje nie dodawać art. 12ca.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki, zechce nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 456 posłów. 233 – za, 223 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 8. poprawce do załącznika do ustawy Senat proponuje zmiany w ust. 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki, zechce nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 457 posłów. 235 – za, 222 – przeciw, nikt sie nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 9. poprawce do załącznika do ustawy w tabeli nr 6 Senat proponuje nie zmieniać kolumny trzeciej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 456 posłów. 234 – za, 222 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 10. poprawce Senat proponuje zmiany w art. 3 pkt 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 457 posłów. 5 – za, 452 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjał.

W 11. poprawce do art. 43 ustawy Prawo budowlane Senat proponuje nie uchylać ust. 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. 245 – za, 209 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 12. poprawce Senat proponuje skreślić art. 9 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 457 posłów. 234 – za, 223 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 13. poprawce do załącznika do ustawy w tabeli 16a Senat proponuje obniżenie wysokości opłat.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem

13. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 456 posłów. 233 – za, 221 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz niektórych innych ustaw.

Z wnioskiem formalnym pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska.

1 minuta.

Proszę.

Poseł Michał Szczerba:

(Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach) Szanowna Pani Marszałek! Jeśli pani pozwoli, chciałbym złożyć wniosek formalny o przerwę i uzupełnienie porządku obrad o informację prezesa Rady Ministrów w sprawie dramatycznej sytuacji placówek stałego pobytu w województwie mazowieckim i bezprawnych działań wojewody mazowieckiego.

Pani Marszałek! Państwo, które nie potrafi chronić najsłabszych i najbardziej bezbronnych, nie potrafi chronić nikogo. Takiej ochrony i wsparcia nie zapewnia wojewoda mazowiecki. Pokazują to miejsca, gdzie pojawił się koronawirus, a wojewoda wy-

posażony w kompetencje ustawowe okazał się całkowicie bezradny. Tę nieudolność symbolizują takie miejsca jak Bobrowiecka, Tomczyce, Niedabyl, Rusiec, Grójec czy też Radom.

Druga sprawa, pani marszałek, to jest – odnoszę się teraz do pana premiera – kwestia bezprawnych działań związanych z nakazem pracy. Pan wojewoda Radziwiłł nie stosuje ustawy o chorobach zakaźnych. Nakazem pracy obejmuje osoby powyżej 60. roku życia, matki samotnie opiekujące się dziećmi oraz chociażby takie matki, jak pani, która w tej chwili jest na urlopie macierzyńskim, karmi 5-miesięczne dziecko. Na te osoby nakładane są 5-tysięczne kary. Ta sprawa bulwersuje, ponieważ mamy do czynienia z całkowitą nieudolnością wojewody mazowieckiego. Mam wrażenie, że pan wojewoda Radziwiłł zagraża w tej chwili bezpieczeństwu zdrowotnemu tego województwa.

Panie Premierze! (*Dzwonek*) Prosimy o informację, o uzupełnienie porządku obrad.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Michał Szczerba:

To jest sprawa absolutnie ważna. Nie możemy się rozstać, nie załatwiając, pani marszałek, tej sprawy.

Marszałek:

Panie pośle, tak, ale słyszałam to pytanie dzisiaj w sprawach bieżących. Pan wie doskonale, że to nie jest wniosek formalny. W związku z tym...

Poseł Michał Szczerba:

Nie, to jest wniosek o przerwę, pani marszałek.

Marszałek:

Nie, panie pośle, proszę sprawdzić w regulaminie. To nie jest wniosek formalny. Już był wniosek o przerwę, który przegłosowaliśmy, natomiast porządek dzienny, panie pośle...

Poseł Michał Szczerba:

Ale to jest inna przerwa. To jest sytuacja, z którą mamy do czynienia, która bulwersuje nas wszystkich.

Marszałek:

Rozumiem. Porządek dzienny był ustalony i dlatego tego wniosku nie mogę poddać pod głosowanie.

Wniosek formalny, pan poseł Borys Budka, Koalicia Obywatelska.

Prosze.

Poseł Borys Budka:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wniosek o przerwę na chwilę refleksji ze strony pana premiera i państwa z większości parlamentarnej. Otóż za chwilę będziemy głosować nad wprowadzeniem do porządku obrad informacji rządu na temat kolejnego zagrożenia, które jest przed nami, a mianowicie kwestii związanych z klęską suszy. Niestety od 7 stycznia tego roku, gdy złożyliśmy ten wniosek, nie było żadnych konkretnych informacji ze strony rządu.

To bardzo ważne, żeby zabezpieczyć Polaków przed tym, co może nadejść: suszą, ale również kwestiami wysokich cen żywności. W tej Izbie powinien stanąć minister klimatu i powiedzieć, w jaki kompleksowy sposób państwo chce walczyć ze skutkami być może największej od wielu lat suszy. W tym miejscu powinien stać minister klimatu, który powinien odpowiedzieć Polakom, jak będziemy walczyć z zagrożeniem (*Dzwonek*) wysokimi cenami żywności.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Poseł Borys Budka:

Pani marszałek, mamy później dosyć długą przerwę, więc byłby czas, żeby to rozpatrzyć. (Oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, bardzo panu dziękuję. Doskonale pan wie, że wniosek o przerwę został przegłosowany. Doskonale pan też wie jako szef klubu i członek Konwentu Seniorów, że tę sprawę omawialiśmy. Będziemy nad tym za chwileczke głosować.

Przypominam, że kluby złożyły wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o punkty:

- Informacja Ministra Klimatu na temat:
- aktualnego zagrożenia dla bezpieczeństwa Polaków wynikającego z pogłębiającego się kryzysu klimatycznego, tj. suszy, wzrostu średnich temperatur, nieprzewidzianych zjawisk pogodowych, zagrożenia pożarowego na przykładzie bezprecedensowych pożarów w Australii,
- uchybień w pracach nad stworzeniem oraz przedłożeniem opinii publicznej i właściwym organom Krajowego Planu na Rzecz Energii i Klimatu 2021–2030

oraz Krajowego Planu na Rzecz Energii i Klimatu 2021–2050 (tzw. strategia długoterminowa) – zgłoszona przez Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni;

- Informacja Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie prac nad zwiększeniem świadczeń emerytalnych i rentowych, ze szczególnym uwzględnieniem kwoty minimalnej emerytury i renty zgłoszona przez Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Razem, Sojusz Lewicy Demokratycznej, Wiosna Roberta Biedronia);
- Informacja Prezesa Rady Ministrów w sprawie możliwych nadużyć w dysponowaniu środkami pochodzącymi z funduszu operacyjnego Centralnego Biura Antykorupcyjnego, a także działań, jakie zostały podjęte w wyniku wykrycia ewentualnych nieprawidłowości, w szczególności udzielenia odpowiedzi, czy rzeczywiście została złożona oraz nieprzyjęta dymisja szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego zgłoszona przez Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni;
- Informacja Prezesa Rady Ministrów na temat wyprowadzenia znaczącej kwoty pieniędzy z funduszu operacyjnego Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz niewłaściwego sprawowania nadzoru nad tą służbą zgłoszona przez Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Razem, Sojusz Lewicy Demokratycznej, Wiosna Roberta Biedronia);
- Informacja Prezesa Rady Ministrów oraz Ministra Finansów na temat działań podejmowanych przez Komisję Nadzoru Finansowego oraz Bankowy Fundusz Gwarancyjny w sprawie restrukturyzacji Podkarpackiego Banku Spółdzielczego w Sanoku zgłoszona przez Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni;
- Informacja Ministra Finansów w sprawie przymusowej restrukturyzacji Podkarpackiego Banku Spółdzielczego i działań KNF zgłoszona przez Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Razem, Sojusz Lewicy Demokratycznej, Wiosna Roberta Biedronia).

W związku ze zbliżaniem się terminu, o którym mowa w art. 173 ust. 5 regulaminu Sejmu, poddam kolejno pod głosowanie wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o te punkty.

Przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu głosowania te nie są poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem dotyczącym informacji ministra klimatu.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 456 posłów. 214 – za, 240 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm wniosek o uzupełnienie porządku dziennego odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem dotyczącym informacji na temat prac nad zwiększeniem świadczeń emerytalnych i rentowych.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. 213 – za, 233 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm wniosek o uzupełnienie porządku dziennego odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem dotyczącym informacji na temat możliwych nadużyć w dysponowaniu środkami pochodzącymi z funduszu operacyjnego Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. 221 – za, 232 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek o uzupełnienie porządku dziennego odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem dotyczącym informacji na temat wyprowadzenia znaczącej kwoty pieniędzy z funduszu operacyjnego Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 457 posłów. 223 – za, 233 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek o uzupełnienie porządku dziennego odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem dotyczącym informacji na temat działań podejmowanych przez Komisję Nadzoru Finansowego oraz Bankowy Fundusz Gwarancyjny w sprawie restrukturyzacji Podkarpackiego Banku Spółdzielczego w Sanoku.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 457 posłów. 223 – za, 233 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek o uzupełnienie porządku dziennego odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem dotyczącym informacji na temat przymusowej restrukturyzacji Podkarpackiego Banku Spółdzielczego i działań KNF.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 456 posłów. 221 – za, 234 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek o uzupełnienie porządku dziennego odrzucił.

Na tym zakończyliśmy pierwszą turę głosowań w dniu dzisiejszym.

Proszę państwa, ponieważ Senat miał zacząć głosowania o godz. 12.30, a zaczął o godz. 15.20, wszystko się przesuwa.

Ogłaszam wobec tego przerwę do godz. 23.

(Głos z sali: Do godz. 23?)

Tak, do godz. 23.

(Głos z sali: A nie można rano...)

Pani poseł, ja bym raczej prosiła, żeby apelować do Senatu. Głosowanie miało być o godz. 12.30, a Senat przesunął je na godz. 15.20.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 15 min 43 do godz. 23 min 09)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Przystąpimy do stwierdzenia kworum.

Proszę zatem o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu.

Obecnych jest 439 posłów.

Stwierdzam kworum.

Informuję, że Senat przyjął bez poprawek ustawę o szczególnych rozwiązaniach wspierających realizację programów operacyjnych w związku z wystąpieniem COVID-19 w 2020 r.

W związku z tym planowany punkt 12. porządku dziennego stał się bezprzedmiotowy.

Z wnioskiem formalnym pan poseł Grzegorz Braun, Konfederacja.

Proszę bardzo.

1 minuta.

Poseł Grzegorz Braun:

Dobry wieczór.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ktoś to jednak musi powiedzieć, że moglibyście państwo robić to inaczej, mogłaby pani marszałek teraz zarządzić przerwę, szybko zwołać Konwent Seniorów, o co wnioskuję, i położyć kres tej praktyce sejmowania na rympał, na wyścigi między północą a bliżej nieokreślonymi godzinami nadrannymi. Miejcie choć tyle przyzwoitości, choć forsujecie tutaj w tej sali czy właściwie teraz w przestrzeni wirtualnej, co tam chcecie, ale miejcie te przyzwoitość, żeby dać nam przeczytać to, nad czym właściwie mamy tutaj głosować. Bardzo się staramy, zrobiliśmy specjalnie kursy szybkiego czytania, żeby podnieść nasze kwalifikacje parlamentarne. Procedujmy nad tym dobrze, godnie (*Dzwonek*), w zgodzie z prawem, z regulaminem. Nie naciągajmy prawa...

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Grzegorz Braun:

...jak gumy od majtek.

Wnioskowałem zatem formalnie o przerwę celem zwołania Konwentu Seniorów.

Marszałek:

Był wniosek o przerwę, przegłosujemy. Konwentu nie zwołam, ale wniosek o przerwę jest regulaminowy, więc przegłosujemy wniosek o przerwę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Poset Grzegorz Braun*: Przecież sprawozdanie komisji pojawiło się na stronach posiedzenia Sejmu dopiero po wznowieniu tego posiedzenia.)

Głosowało 452 posłów. 214 – za, 233 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Wniosek został odrzucony.

(*Głos z sali*: Tablica pokazała coś innego, pani marszałek.)

Przecież mam tablicę przed sobą.

Wniosek formalny, pan poseł Borys Budka, Koalicja Obywatelska.

Minuta.

Proszę.

Poseł Borys Budka:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wnoszę o odroczenie obrad do godz. 9. Do tego, że państwo nie szanujecie opozycji, zostaliśmy przyzwyczajeni, ale państwo naruszacie elementarne prawa pracownicze. Mienicie się partią, która walczy o prawa socjalne, ale zgromadzone tu osoby pracują wbrew Kodeksowi pracy. Czy nie potraficie zorganizować prostej pracy Sejmu? Udajecie, że to jest wielkie zmaganie się z kryzysem, jakbyśmy nie mogli zrobić tego rano. Skończmy z atrapą państwa. To, że pan, panie prezesie, nie cierpi parlamentaryzmu, ja rozumiem, ale nie sprowadzajmy polskiego Sejmu do atrapy, nie naruszajmy praw pracowniczych. Nie pokazujcie wszystkim, gdzie ich macie. Szanujcie elementarne zasady. Jesteśmy gotowi do pracy. Przecież jeżeli jutro zaczniemy o godz. 9, to będziemy to mogli zrobić zgodnie z prawem. Ale nie, wy udajecie, robicie wielki pic. Chcecie udawać, jak to ciężko pracujecie, a jutro będziecie na nowo łatać tę tarczę? (Dzwonek) Gdzie są finansowe rozwiązania?

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Borys Budka:

Nie ma żadnych.

Marszałek:

Panie pośle...

Poseł Borys Budka:

Pani jest odpowiedzialna, pani marszałek, za organizację pracy Sejmu.

Marszałek:

Nie, nie, panie pośle, nie jesteśmy w pracy, jesteśmy na służbie. To po pierwsze.

(*Poseł Borys Budka*: Mówię o pracownikach, nie o nas.)

Po drugie, panie pośle, pan pierwszy deklarował pracę, ciężką pracę, i taką pracę prowadzimy.

(*Poseł Borys Budka*: Proszę zwolnić pracowników. Pani łamie przepisy prawa pracy.)

A po trzecie, panie pośle, powiedziałam w tamtej części obrad Sejmu, że gdyby Senat dał nam to, jak było planowane, o godz. 13.30, to robilibyśmy to wcześniej, panie pośle.

(*Poset Borys Budka*: To bzdura. To jest kpina i bzdura.)

W związku z tym, ponieważ padł wniosek formalny o odroczenie posiedzenia, poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odroczeniem posiedzenia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Głos z sali: To jest nowa normalność.)

Głosowało 452 posłów. 220 było za, 232 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Właściwa komisja przedłożyła sprawozdanie o uchwale Senatu w sprawie ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem sie wirusa SARS-CoV-2.

Sprawozdanie to druk nr 341.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu.

Punkt 13. porządku dziennego. Sprawy formalne

Marszałek

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjał.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (druki nr 340 i 341).

Proszę pana posła Henryka Kowalczyka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Henryk Kowalczyk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Komisja Finansów Publicznych rozpatrzyła uchwałę Senatu skierowaną przez panią marszałek do Komisji Finansów Publicznych, uchwałę Senatu dotyczącą ustawy sejmowej o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2. Senat po rozpatrzeniu ustawy zaproponował 95 poprawek. Komisja w dniu dzisiejszym rozpatrzyła wszystkie poprawki i rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie 45 poprawek spośród tych, które zaproponował Senat, a 50 poprawek proponuje odrzucić. Wśród tych poprawek były poprawki legislacyjne – 18, ale też 27 poprawek merytorycznych, których przyjęcie komisja rekomenduje Wysokiej Izbie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

(Poset Ryszard Terlecki: Wniosek formalny.)

Wniosek formalny.

Pan marszałek Terlecki.

Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Terlecki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Sytuacja jest nadzwyczajna. Polska czeka na nasze decyzje. Kancelaria Sejmu musi przygotować odpowiednie dokumenty, żeby trafiły na biurko pana prezydenta, tutaj liczy się każdy dzień.

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: Godzina.)

Wobec tego składam wniosek o głosowanie wspólne: nad poprawkami, które rekomenduje komisja, oraz nad poprawkami, których komisja nie rekomenduje. Oczywiście niezbędne jest jeszcze trzecie głosowanie nad tym wnioskiem. To jest wniosek formalny, pani marszałek.

Marszałek:

Dziękuję.

(*Poseł Borys Budka*: Głos przeciw, pani marszałek.) Słyszę, że jest głos przeciw.

Dan nogoł Dowyg Dudle

Pan poseł Borys Budka.

Bardzo proszę.

Poseł Borys Budka:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oczywiście jestem przeciwny temu wnioskowi. Po prostu udowadniacie, że przed chwilą miałem rację. To jest robienie farsy z parlamentu. Wy proponujecie głosowanie w ciemno. Nawet nie będziecie wiedzieli, nad czym głosujecie. (Dzwonek) Co więcej, szanowni państwo, w tej chwili drugi raz odrzucicie poprawkę gwarantującą dużo więcej testów, w tym testy dla wszystkich pracowników służb medycznych, tzn. właśnie chcecie to zrobić. Wsłuchajcie się w głos waszych kolegów, np. pana Sośnierza, który mówi wyraźnie: Chcecie odmrażać gospodarkę? To trzeba przeprowadzać kilkadziesiąt tysięcy testów dziennie. Wy zaraz odrzucicie pieniądze, które są na to przeznaczone. Zastanówcie się, kochani, czy wy chcecie prawdziwej zmiany, prawdziwego ratowania gospodarki, czy wy po raz kolejny robicie tak jak pan premier od wielu, wielu miesięcy - tylko powerpointowy pic. To, co proponujecie, to już jest robienie farsy z parlamentu, ale także farsy z Polaków, to jest kpina z Polaków. To już nie jest tylko wjazd w limuzynie na zamkniety cmentarz, ale to jest śmianie się w twarz milionom ludzi, którzy dzisiaj czekają na pomoc.

Marszałek:

Panie pośle...

Poseł Borys Budka:

Rozmawiajmy merytorycznie. Każda poprawka warta jest przyjęcia. Gwarantuję. Senat, pani marszałek, skupił się na tym, żeby wprowadzić dobre rzeczy do waszej dziurawej tarczy. Obiecaliśmy ciężką pracę. Myśmy swoje zobowiązanie wypełnili. (Dzwonek)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Borys Budka:

Pracujmy więc razem. Każda poprawka osobno, bo każda poprawka to wasze sumienie. (Oklaski)

Dziękuję, panie pośle.

Proponuję zastosowanie uchwały nr 4 Prezydium Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 marca 2001 r. w sprawie wykładni art. 54 ust. 6 Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Proponuję, aby Sejm głosował łącznie nad poprawkami:

— 1., 3., 5., 6., 7., 13., 16., 18., 19., od 21. do 26., od 42. do 45., od 48. do 51., od 55. do 57., od 59. do 66., 70., 73., 74., 80., 81., od 83. do 85., od 89. do 92., 94. i 95.,

— następnie: 2., 4., od 8. do 12., 14., 15., 17., 20., od 27. do 41., 46., 47., od 52. do 54., 58., od 67. do 69., 71., 72., od 75. do 79., 82., od 86. do 88. i 93.

(Głos z sali: Sprzeciw.)

Usłyszałam sprzeciw.

W związku z tym poddam ten sprzeciw pod głosowanie, właściwie to moją propozycję poddam pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem propozycji głosowania łącznego nad poprawkami Senatu zgodnie z przedstawioną przeze mnie propozycją, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 452 posłów. 230 – za, 222 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm propozycję przyjał.

Przechodzimy do łącznego rozpatrzenia poprawek 1., 3., 5., 6., 7., 13., 16., 18., 19., od 21. do 26., od 42. do 45., od 48. do 51., od 55. do 57., od 59. do 66., 70., 73., 74., 80., 81., od 83. do 85., od 89. do 92., 94. i 95.

(Poseł Grzegorz Braun: Wniosek formalny.)

Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Panie pośle, jesteśmy w trakcie głosowania.

Przystępujemy do głosowania

Kto z pań i panów posłów jest za...

(*Poset Grzegorz Braun*: Wniosek formalny o zmianę sposobu głosowania.)

Jesteśmy w trakcie głosowania, panie pośle, proszę usiąść.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. 2-za, 451-przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Przechodzimy do łącznego rozpatrzenia poprawek 2., 4., od 8. do 12., 14., 15., 17., 20., od 27. do 41., 46., 47., od 52. do 54., 58., od 67. do 69., 71., 72., od 75. do 79., 82., od 86. do 88. i 93.

Komisja wnosi o odrzucenie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

(Poseł Piotr Zgorzelski: Grzegorz, głosujemy.)

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. 257 – za, przeciw – 195, 1 się wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 10. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Informacja o terminie i porządku dziennym 11. posiedzenia Sejmu zostanie paniom i panom posłom doręczona.

Zamykam posiedzenie.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Porządek dzienny*)

10. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 15 i 16 kwietnia 2020 r.

- 1. **Sprawozdanie** Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 202, 251 i 251-A).
- ${\bf 2.~Pierwsze}$ czytanie rządowego projektu ustawy o doręczeniach elektronicznych (druk nr239).
- **3. Pierwsze** czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 33).
- **4. Pierwsze** czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo łowieckie (druk nr 49).
- **5. Pierwsze** czytanie obywatelskiego projektu ustawy o ochronie własności w Rzeczypospolitej Polskiej przed roszczeniami dotyczącymi mienia bezdziedzicznego (druk nr 282).
- **6. Pierwsze** czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (druk nr 39).
- **7. Pierwsze** czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (druk nr 36).
 - 8. Pytania w sprawach bieżących.
 - 9. Informacja bieżaca.
- 10. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz niektórych innych ustaw (druki nr 272 i 333).
- 13. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (druki nr 340 i 341).

Obecni posłowie według wydruków udziału w głosowaniach



^{*)} Zmieniony – patrz s. 107 i 114.